Po konfiskacie nakład drugi.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Wydanie B. C. Cena egzempl 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY: Redakcja . . . 101-90 Administracja . 133- 44

Konto P. K. O. Kraków Nr. 415.730

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIV **Kraków, czwartek, dnia 29 kwietnia 1937 r.** **Nr 117.**

Ostatnia faza walk o Bilbao

Vittoria, 28. 4. (PAT). Korespondent agencji Havasa donosi, że ofenzywa wojsk powstańczych na froncie biskajskim weszła w nową fazę. Walki górskie zostały już zakończone i obecnie do akcji wprowadzone zostały środki zmotoryzowane, aby zluzować zmęczone w bojach straże przednie. Liczba jeńców wziętych w ostatnich walkach do niewoli przez powstańców wynosi kilka tysięcy.

Korespondent podkreśla dalej, że wszystkie drogi w okolicach Marquina przepełnione są zbiegami. Za wojskami powstańczymi podążają samochody ciężarowe z żywnością dla okolicznej ludności.

BOMBARDOWANIE MADRYTU TRWA.

Madryt, 28. 4. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że wczoraj popołudniu artylerja powstańców ostrzeliwała gwałtownie Madryt. Straty są bardzo duże. Mieszkańcy zachowali spokój.

JUŻ SIĘ BUNTUJĄ.

Paryż, 28. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Bourg-Madame: Od czasu wybuchu wojny domowej, małe pograniczne miasteczko hiszpańskie Puigcerda rządzone było przez komitet rewolucyjny. Komitet ten w ostatnich dniach odmówił wykonania poleceń Generalidat Katalonii. Wczoraj przybyła samochodami do Puigcerda ekspedycja złożona ze 150 karabinierów, która miała za zadanie ewakuację ludności wsi Bellvery, na polecenie Generalidat. Na czele ekspedycji stał anarchista Antonio Martin. Ludność miasteczka powitała samochody ogniem karabinowym. Przywódca ekspedycji anarchista Martin został ciężko ranny.

CORAZ WIĘKSZE ROZMIARY CENZURY.

Walencja, 28. 4. (PAT). Minister komunikacji i marynarki handlowej wydał dekret, na mocy którego działalność tow. „Italcables" zostaje poddana kontroli rządowej hiszpańskiej. Kabel należący do tego towarzystwa łączy Włochy z Ameryką Południową przez Barcelonę, Malagę i Las Palmas. Na mocy wydanego ostatnio dekretu, transmisja odbywająca się za pośrednictwem kabli tow. „Italcables" będzie poddana kontroli rządowej **a ściślej mówiąc cenzurze.**

Marquina w rękach powstańców

Vittoria, 28. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi, że powstańcy zdobyli wczoraj po gwałtownych walkach miejscowość Marquina na froncie biskajskim i posuwają się dalej naprzód w kierunku Bilbao.

Kto spalił Guernica

Salamanka, 28. 4. (PAT). Radio National **ogłasza notę powstańczej kwatery głównej, będącej odpowiedzią na zarzuty podpalenia przez powstańców miasta Guernica: Guernica nie była podpalona przez nas. Hiszpania gen. Franco nie podpala. Podpalanie jest monopolem tych, którzy spalili Irun, Eibar i którzy usiłowali spalić żywcem obrońców Toledo. Guernica szanujemy tak jak wszystko co jest hiszpańskie. Kraj Basków wie, że tradycje jego przez nas będą uszanowane. Baskowie, złóżcie broń. Jesteście wciągnięci do walki przegranej z góry a prawda przed wami jest ukrywana. Zaufajcie sprawiedliwości i szlachetności gen. Franco — kończy wezwanie powstańczej kwatery głównej.**

Madryt, 28. 4. (PAT). Wczoraj po południu prezydent rządu baskijskiego Aguirre oświadczył: Samoloty powstańcze zbombardowały Guernica, miasto otoczone specjalną czcią Basków. Miasto stanęło w płomieniach. Uderzenie powstańców miało nas dotknąć w miejsce najbardziej czułe miłości kraju. Nie można ukrywać grozy obecnego położenia, lecz zwycięstwo nigdy nie będzie udziałem napastników. Nieprzyjaciel poczynił wielkie postępy wdzierając się na nasze terytorium, lecz zostanie on odparty. Mówiąc to nie wątpię o tym.

Krążowniki powstańcze zbombardowały Walencję

Walencja, 28. 4. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że wczoraj popołudniu wojenne okręty powstańcze „Canarias" i „Baleares" ostrzeliwały ponownie Walencję. W różnych stronach miasta padło przeszło 60 pocisków. 5 osób zostało zabitych, 30 zaś jest rannych, w tym kilku ciężko.

Po skończonym ostrzeliwaniu miasta okręty powstańcze udały się w kierunku Castellon.

Pięciu zagranicznych kardynałów przybędzie do Polski

Poznań, 28. 4. Na Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa-Króla, który odbędzie się w Poznaniu w dniach 25—29 czerwca, zapowiedziało swój przyjazd wielu wybitnych książąt Kościoła z za granicy. M. in. przybędą kardynałowie: Verdier (Paryż), Van Roey (Bruksela), Innitzer (Wiedeń), Seredy (Budapeszt) i Kaszpar (Praga). Nadto wielu biskupów. Oczekuje się nominacji Legata Papieskiego.

Odznaczenia spisko-orawskich działaczy

Według „Monitora Polskiego" z dnia 23 kwietnia zostali odznaczeni **Krzyżem Niepodległości** m. in. następujący zasłużeni działacze spisko-orawscy za działalność narodową: Józefa Machay-Mikowa, E. Machay nauczyciel gimn., Emil Mika kierownik szkoły, Jan Piekarczyk st., J. Pluciński nauczyciel, W. Lorencowicz nauczyciel, inż. Szymon Stanek, E. Wierczek, W. Dziubek nauczyciel. **Medalem Niepodległości** odznaczono 101 osób, między którymi są: ks. K. Machay, ks. J. Buroń, ks. M. Jabłoński, ks. J. Maślak, ks. A. Sikora, Jan Neubauer aptekarz, dr F. Ozekowski, dr W. Stanek, Maria Wiśmierska, G. Wierczek nauczycielka i kilkadziesiąt gazdów i gaździn orawskich i spiskich. Ponieważ „Kapituła Krzyża i Medalu Niepodległości" nie otrzymała dostatecznie umotywowanych wniosków dla odznaczenia wielu dawnych działaczy, „Związek Górali Spisza i Orawy" pracuje nad ostatecznym zebraniem materiału dowodowego, by do końca br. przedstawić nowe wnioski.

Prezes Str. Ludowego skazany na 4 miesiące więzienia

Warszawa, 28. 4. (Telef.). Polska Agencja Agrarna donosi, że b. poseł Mikołajczyk, pełniący obecnie funkcje prezesa Stron. Ludowego został w swoim czasie pociągnięty do odpowiedzialności za przemówienie, wygłoszone podczas obchodu ludowego w 1936 roku. Sąd Okr. w Poznaniu uniewinnił go, jednak prokurator wniósł apelację. **Rozprawa apelacyjna odbyła się wczoraj w Poznaniu. Sąd skazał p. Mikołajczyka na 4 miesiące więzienia bez zawieszenia.**

Petarda pod drzwiami rektoratu S. Gł. G. W.

Warszawa, 28. 4. (Telef.). W Szkole Gł. Handl. i w Szkole Gł. Gosp. W. w dalszym ciągu panuje podniecenie. W Szkole Gł. Gospodarstwa Wiejskiego przed drzwiami rektoratu wybuchła petarda. Eksplozja zniszczyła drzwi rektoratu oraz spowodowała wypadnięcie wielu szyb. Wykłady przerwano. Przed Szkołą Wawelberga doszło do bójki na nieznanym bliżej tle. W bójce wzięło udział kilkudziesięciu uczniów i prawie wszyscy odnieśli okaleczenia.

Rokowania o nowy pakt zachodni

Niemcy wolałyby jednak obalić 16 art. paktu Ligi

Londyn, 28. 4. (PAT). Wiadomości, jakie otrzymano w Londynie o rozmowach, prowadzonych przez min. Edena z kierownikami polityki rządu belgijskiego w Brukseli, zgodnie wskazują na to, że pomiędzy W. Brytanją a Belgią panuje całkowita zgodność poglądów co do tego, **że należy przystąpić do rokowań o pakt zachodni**, który jedynie może dać gwarancje, **zabezpieczające Belgię.** Jak dotąd **wysiłki te się nie powiodły się.** Ze sprawozdań korespondentów angielskich, którzy towarzyszyli min. Edenowi w Brukseli wynika, że **Niemcy zgadzą ja się zagwarantować neutralność Belgii** tylko w tym wypadku, **o ile Belgia nie weźmie na siebie żadnych zobowiązań względem innych mocarstw i, w żadnym wypadku nie udzieli innym krajom swej wojskowej pomocy,** co znaczy, **że nie dopuści również do przemarszu wojsk obcych przez swoje terytorium. Inaczej mówiąc, Niemcy żądają, aby Belgia, podobnie, jak to uczyniła w swoim czasie Szwajcaria, oficjalnie oświadczyła, że postanowienia art. 16 paktu Ligi jej nie obowiązują.** Rząd belgijski nie zgadza się na udzielenie takiej gwarancji. Rozmowy prowadzone w Brukseli w poszukiwaniu rozwiązania dotyczyć miały planu **utworzenia większej strefy neutralnej przez włączenie również i Holandii do ewentualnego paktu nieagresji, którego myśl wysunął kanclerz Hitler w swoim styczniowym przemówieniu.** Rozmowy brukselskie doprowadzić miały do uzgodnienia między Belgią a W. Brytanią planu, według, którego rząd brytyjski, jako inicjator nowego Locarna, wystąpić miałby do mocarstw z propozycją paktu zachodniego o odmiennym charakterze od dawnych układów, a mianowicie paktu, **dotyczącego gwarancji terytorium Belgii i Holandii.** W myśl tego planu **pogwałcenie terytorium Holandii równało by się, podobnie, jak pogwałcenie terytorium Belgii, bezpośredniemu atakowi na granice tych mocarstw, które gwarantowały nietykalność Belgii i Holandii.** Historyczne więc **słowa Baldwina, że granica W. Brytanii leży nad Renem** miały by nabrać tego samego znaczenia nie tylko dla Francji, ale w przenośnym znaczeniu także dla Niemiec, dla których w danym wypadku **granicą nie byłby Ren, lecz granica lądowa francusko-belgijska, lub wybrzeże Belgii od strony W. Brytanii.** W jakim stopniu podjęte w tej płaszczyźnie rokowania znajdą pozytywny oddźwięk zarówno w Berlinie, jak w Hadze, trudno przewidzieć w chwili obecnej. Należy jednak przypomnieć, że niedawno holenderski min. spraw zagr. wygłosił mowę, w której wskazał na możliwość zaakceptowania przez Holandię takiej gwarancji, **o ile byłaby ona udzielona nie jednostronnie przez Niemcy, lecz w akcie zbiorowym mocarstw zachodnich.** Ponadto przypuszczać należy, że rząd belgijski, po zdecydowaniu z min. Edenem rozmowy na temat takiego rozwiązania, upewnił się uprzednio w Hadze, co do zgody rządu holenderskiego.

Skazanie katol. działaczy w Berlinie

Berlin, 28. 4. (PAT). **Dziś zakończył się proces polityczny przeciwko działaczom katolickim z Duesseldorfu. Podczas trwającej przez 3 tygod. rozprawy sądowej prasa narodowo-socjalistyczna atakowała gwałtownie katolicyzm i kler.**

Wyrok sądu skazuje: oskarżonego ks Rossaint na 11 lat więzienia i na 10 lat pozbawienia praw honorowych za przygotowywanie zdrady stanu, oskarżonego Stebera za tą samą zbrodnię na 5 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw, dwóch innych oskarżonych za udzielanie pomocy i współdziałanie — na 2 i pół roku więzienia. Trzech oskarżonych uniewinniono. Wyrok sądu uprawomocnił się z chwilą ogłoszenia, gdyż od wyroku sądu ludowego nie ma odwołania.

Wstrzymanie egzaminów maturalnych na obszarze 3 województw

Lwów, 28. 4. (PAT). **Z polecenia min. oświaty kuratorium szkolne zarządziło wczoraj telefonicznie we wszystkich gimnazjach na swoim terenie (3 województwa) wstrzymanie egzaminów maturalnych wzgl. przerwanie je tam nawet, gdzie się już zaczęły.** Zarządzenie to pozostaje w związku z dochodzeniami w sprawie afery wykradania tematów maturalnych z biur kuratorium lwowskiego.

W sobotę ogłoszone będą wyniki dochodzeń pod kierunkiem delegata min. oświaty.

Przed uruchomieniem linii lotniczej Warszawa—Tallin

Warszawa, 28. 4. (PAT). Dzisiaj z lotniska na Okęciu o godz. 9. wystartował samolot typu Douglas, na którego pokładzie udała się do Rygi, a następnie do Tallina i Helsingforsu delegacja polska, celem wzięcia udziału w otwarciu linii lotniczej „Lotu" między Tallinem a Helsingforsem, która jest przedłużeniem dotychczas istniejącej linii Warszawa—Wilno—Ryga—Tallin. **Otwarcie linii nastąpi dn. 29 b. m. na lotnisku w Tallinie.** O uruchomieniu linii Berlin—Ryga—Tallin zabiegali Niemcy ale bezskutecznie.

—:—:—

Nowomianowany ambasador W. Brytanii sir Eric Phipps przyjęty był dzisiaj na uroczystej audiencji przez prezydenta republiki Lebruna, któremu złożył listy uwierzytelniające.

Moskiewskie echa wizyty min. Becka w Bukareszcie

Moskwa, 28. 4. (PAT). Pozytywne wyniki wizyty ministra spraw zagranicznych Becka w Bukareszcie wywołały **silną reakcję ze strony sowieckiej.**

Moskiewska „Prawda“ w napastliwym i nieprzebierającym w argumentach artykule stara się przedstawić rozmowy bukareszteńskie jako usiłowanie **osłabienia pozycji Francji** oraz akcję mającą na celu **stworzenie bloku celem zaatakowania Sowietów.**

Francja również niezadowolona

Paryż, 28. 4. (PAT). Jak należało oczekiwać, ostatnia wizyta min. Becka wywołała silną kontrakcje ze strony dobrze znanych czynników, usiłujących za wszelką cenę nie dopuścić do przywrócenia równowagi i stabilizacji pokoju w Europie wschodniej. Jak gdyby na dany znak **ukazał się szereg ataków, podjętych przez publicystów Pertinaxa i Tabouis, usiłujących osłabić znaczenie wyników rozmów bukareszteńskich.** Argumenty, używane w tej akcji prasowej oraz wysuwane zarzuty są bardzo zbliżone do siebie i mają na celu wywarcie nacisku na opinię publiczną we Francji, przy czym **polityce polskiej zarzuca się przewrotność w stosunku do Rumunii.**

Jaskrawą ilustracją dla argumentów używanych w tej dywersji prasowej jest argument, użyty przez dzisiejszy „L'Oeuvre“ który pisze m. in.: **„Dużą wagę miała zwłaszcza druga rozmowa ministra Becka z królem Karolem, która utrzymana była w szczególnej tajemnicy i o której sam premier rumuński Tatarescu nie był poinformowany“**

W związku z tym **stwierdzić należy, że premier rumuński Tatarescu uczestniczył w konferencji,** o której wspomina „L'Oeuvre“ Jest to najlepszym dowodem jakich argumentów używa się, aby zdezorientować opinię publiczną przez sugerowanie jej rzekomych rozdźwięków wśród decydujących czynników Rumunii.

Trzeźwy głos „Times'a“

Londyn, 28. 4. (PAT). Korespondent warszawski „Times'a“ omawiając wizytę min. Becka w Bukareszcie stwierdza, iż opinia publiczna w Polsce jest coraz bardziej zaniepokojona rozwojem wewnętrznych wypadków we Francji. W Polsce obawiają się, że **korzyści, wynikające ze zbrojeń brytyjskich, które w Europie wschodniej były przychylnie przyjęte, zostaną przekreślone na skutek rozkładu wewnętrznego we Fancji.**

We Francji dochodzi do głosu ulica

Paryż, 28. 4. (PAT). **Obrady Izby Deputowanych oraz Senatu wznowione w dniu dzisiejszym,** po kilkotygodniowej przerwie, **rozpoczęły się w ciężkiej atmosferze.** Mimo, że obrady rządu, jakie odbyły sie w poniedziałek wyjaśniły, że w łonie gabinetu panuje jednomyślność co do konieczności dalszego utrzymania „pauzy“ oraz przełożenia na później nowych wielkich wydatków, czy to na fundusz bezrobocia, czy emerytury dla starych robotników a zwłaszcza wielkich 10-miliardowych kredytów na roboty publiczne, to jednak w kołach parlamentarnych zdają sobie sprawę, iż **realizacja tych postanowień rządu zależy właściwie i wyłącznie w tej chwili od nastrojów mas. Ciężar polityki przenosi się bowiem coraz bardziej z odcinka ściśle parlamentarnego, czy też rozważań gabinetowych na szerokie wody nastrojów opinii publicznej, a przede wszystkim mas robotniczych.**

To też, aczkolwiek cała prasa umiarkowana wyraża dziś zadowolenie, iż **premier Blum,** jak świadczyłyby niedyskrecje z poniedziałkowych obrad gabinetu, **zamierza zdobyć się po raz pierwszy na stanowcze „nie“** wobec daleko idących żądań, czy to ze strony generalnej konfederacji pracy, czy komunistów, jednak dzienniki zapytują, jak zachowa się skrajna lewica a przede wszystkim masy wobec perspektywy dalszej pauzy. Charakterystyczne jest, iż postanowienia poniedziałkowej rady gabinetowej zostały dziś przyjęte milczeniem przez organ generalnej konfederacji pracy „Le Peuple“ i przez komunistyczną „Humanite“

Prawicowy „Echo de Paris“ obawia się, czy rząd nie będzie zmuszony wzamian za odrzucenie projektów finansowych, lansowanych przez skrajną lewicę, udzielić jej jakichś nowych kompensat w innej dziedzinie.

Domagają się upaństwowienia kopalń

Paryż, 28. 4. (PAT). Kongres syndykatów górniczych (CGT) w największym zagłębiu węglowym francuskim. Pas de Calais, który zgromadził około 800 delegatów, uchwalił rezolucję, domagającą się upaństwowienia kopalń węgla.

Polsko-niemieckie rokowania kolejowa

Berlin, 28. 4. (PAT). Dn. 28 bm. rozpoczna się w Kolonii polsko-niemieckie rokowania na temat zagadnień kolejowych, które się wyłoniły wskutek wygaśniecia zarządzeń o uregulowaniu górnośląskiego ruchu kolejowego, zawartych w konwencji genewskiej.

Sprawcy zamordowania Ing. Wiengreen ujęci

Wiedeń, 28. 4. (PAT). **Policji udało się ująć sprawców zamordowania Ingrid Wiengreen, córki posła Paragwaju w Wiedniu. Są nimi Fryderyk Schlegel, Franciszek Sandner, Fryderyk Flech i Wilhelm Stejkal.** Mordercy, z których **najstarszy liczy około lat 20,** zorganizowali bandę celem napadania na samochody. **Na płaszczu Schiegela odkryto ślady krwi.** Jak się zdaje był **on bezpośrednim sprawcą morderstwa,** podczas gdy wspólnicy jego stali na straży. Policja sprowadziła aresztowanych na miejsce zbrodni, gdzie **w czasie przesłuchiwania obciążają się wzajemnie zeznaniami.** Nie ulega wątpliwości, że **morderstwo miało chrakter rabunkowy. Fakt znalezienia przy zwłokach ofiary ręcznej torebki z kosztownościami,** należy wytłomaczyć tym, że **Ingrid Wiengreen upadając zasłoniła ją swym ciałem przed oczyma morderców.**

Bestialstwo morderców

Wiedeń, 28. 4. (PAT). Z zeznań morderców Ingrid Wiengreen wynika, że po bezskutecznej próbie zatrzymania samochodu, prowadzonego przez niejakiego Lawadila, udało im się wskoczyć na stopnie maszyny Wiengreen. **Schlegel oddał do niej pierwszy strzał,** trafiając ją w plecy, w chwili gdy broniła mordercom wejścia do samochodu. **Następnie dwa strzały oddał morderca z bezpośredniej bliskości w głowę ofiary, mimo, iż błagała o darowanie jej życia.** Po dokonaniu zbrodni mordercy zbiegli do pobliskiego lasu, pozostawiając na miejscu opróżnioną walizę, która nie zawierała żadnych wartościowych przedmiotów. Torebka z klejnotami uszła uwadze bandytów. **Mordercy twierdzą, że zbrodnię popełnili pod wpływem filmów kryminalnych.**

Ponowne zaostrzenie sprawy blokady Bilbao

Nota werbalna gen. Franco do W. Brytanii

Londyn, 28. 4. (PAT). **Emisariusz gen. Franco złożył ambasadorowi W. Brytanii w Hendaye werbalny protest przeciwko ochronie, udzielanej angielskim statkom handlowym przez brytyjskie okręty wojenne. Zdaniem władz powstańczych okręty te eskortowały statki „Macgregor“, „Hamsterley“ i „Stanbrook“, zaś kontrtorpedowiec „Firedrake wpłynął na hiszpańskie wody terytorialne.**

Londyńskie koła urzędowe podkreślają, że nie było w ogóle mowy o eskortowaniu statków handlowych, lecz, że okręty „Mood“ i „Firedrake“ znajdowały się na miejscu tylko przypadkowo. Według sprawozdań, otrzymanych przez admiralizację, kontrtorpedowiec „Firedrake“ nie przekroczył granicy wód terytorialnych.

Powstańcy grożą bombardowaniem z samolotów statków zawijających do Bilbao

Londyn, 28. 4. (PAT). Ministerstwo Handlu rozesłało dziś do wszystkich angielskich związków marynarki handlowej tekst komunikatu, nadanego w poniedziałek przez władze powstańcze drogą radiową. Komunikat ten brzmi: **Wszystkie statki handlowe, bez względu na ich narodowość, żeglujące po hiszpańskich wodach terytorialnych, między południkami, przechodzącymi przez przylądki Video i Machichaco i znajdujące się bliżej, niż o 3 mile od wybrzeży, zostaną zbombardowane przez lotników, w wypadku niezatrzymania się na wezwanie jednostek floty powstańczej.**

„Celem naszym jest pokój religijny“ oświadczył Degrelle

Bruksela, 28. 4. Degrelle ogłosił w „Pays reel“ następujące oświadczenie: **„Rex zgłosił się z gotowością zastosowania się do wskazówek władz kościelnych“,** by współpracować nad uspokojeniem. O ile chodzi o nas, przysięgamy, że przeprowadzimy dzieło uspokojenia całkowicie i z największą szczerością. Zrobimy wszystko, co tylko człowiek zrobić może, by godnie, bez politycznej kapitulacji, ale również bez rozgoryczenia i szukania zemsty zakończyć konflikt, który gnębi w głębi duszy tych spośród nas, którzy oddanie się ojczyźnie chcieli złączyć z przywiązaniem do wiary. Rex nie zaniedba niczego, by szybko doprowadzić do pokoju. Nasza dobra wola jest całkowitą i będzie całkowitą. **Pierwszym naszym celem jest pokój religijny. Drugim sprawy polityczne: złączenie wszystkich sił narodu do walki z czerwonym niebezpieczeństwem.**

Uprowadził 15-letnią cygankę pod Krakowem

Kraków, 28. 4. (ak). Karol Włoch mieszkaniec obozu cygańskiego w Zielonkach zakochał się w 15-letniej cygance Marunie Siwakównej, która mieszkała z rodzicami w obozowisku w Białym Prądniku. Ponieważ rodzice Siwakównej nie chcieli zgodzić się na małżeństwo córki, **Włoch w czasie jednej z wizyt u rodziców ukochanej zdołał przy pomocy towarzyszy zamknąć matkę Siwakówny w komórce, po czym wykradł Marunę i uprowadził do obozu w Zielonkach.** Solidarni towarzysze Włocha zwinęli natychmiast obozowisko i zbiegli w nieznanym kierunku. Dopiero wczoraj udało się władzom policyjnym wyśledzić ich miejsce pobytu w jednej z miejscowości na Śląsku. Bohater romantycznego porwania cyganki Karol Włoch został aresztowany i odstawiony do więzienia w Krakowie.

Uzupełnianie listy świadków w sprawie Doboszyńskiego

Kraków, 28. 4. **Adwokat dr Pozowski, oraz mgr. Jaworski odbyli dzisiaj 5-godzinną konferencję z 16 towarzyszami inż. Doboszyńskiego, przebywającymi w więzieniu. Na konferencji tej ustalono listę świadków. W piątek przybędą do Krakowa przebywający na wolności towarzysze inż. Doboszyńskiego, w liczbie 33 osób, celem odbycia narady z obrońcami.**

Zjazd Zw. Uzdrowisk Polskich

Warszawa, 28. 4. (Telef.). **Dziś odbywa się w Warszawie zjazd Zw. Uzdrowisk Polskich pod przewodnictwem właściciela Truskawca p. Jarosza. Wiceprezes Związku dyr. Wiśniewski wygłosił referat pod tytułem „Charakter i zakres propagandy uzdrowisk polskich“. W toku dyskusji omawiano sprawę organizacji i propagandy tegorocznego sezonu letniego w uzdrowiskach. W zjeździe biorą udział przedstawiciele wszystkich uzdrowisk z całego kraju.**

—ooo—

Kronika telegraficzna

Dziś rano minister spraw zagranicznych Ciano w towarzystwie wyższych urzędników ministerstwa udał się samolotem do Tirany.

Minister Eden w drodze powrotnej z Brukseli przybył dziś o godz. 18 do Croydon.

Kanadyjskie władze celne otrzymały polecenie zatrzymania na granicy wydania amerykańskiego „Komentarza do koronacji“.

Tragarze na targu Smithfield (hale mięsne Londynu) postanowili ogłosić strajk w noc przed koronacją, o ile nie otrzymają podwójnej zapłaty. Komisjonerzy w halach przyrzekli poprzeć żądania tragarzy.

W sądzie okręgowym w Bratisławie zakończyła się trwająca od 6 tygodni rozprawa przeciwko 28 osobom oskarżonym o szpiegostwo. Trzej oskarżeni zostali skazani na dożywotnie więzienie, 23 oskarżonym wymierzono kary więzienia od 2 miesięcy do 18 lat, zaś 2 oskarżeni zostali zwolenieni.

Donoszą z Murzia (Hiszpania), że w tamtejszej dzielnicy robotniczej pewna kobieta powiła siedmioraczki. Mimo starannej opieki lekarskiej, położnica zmarła. Istnieje obawa, że nie uda się utrzymać siedmioraczków przy życiu.

W pewnym lokalu we Wrzeszczu k. Gdańska doszło do sprzeczki między nar. socjalistami a opozycjonistami, należącymi do kół lewicowych. W wyniku sprzeczki wywiązał się na ul. Dworcowej bojka, podczas której przywódca szturmówki nr. socjalistycznej został tak ciężko pobity, że musiano go przewieźć do szpitala. Wszyscy opozycjoniści, uczestnicy bójki, zostali aresztowani.

Przed uruchomieniem „Zawiercia“

Warszawa, 28. 4. (Telef.). W wyniku trwających od dłuższego czasu rozmów nastąpiło zawarcie układu w sprawie podniesienia jednej z największych w Polsce upadłości, mianowicie S-ki Akcyjnej Zakładów Przemysłu Włókienniczego „Zawiercie“. — **Jednastomilionowy dług „Zawiercia“ w stosunku do wierzycieli zagranicznych i krajowych spłacony będzie w 40 proc. w ciągu 20 lat. Dzięki temu układowi nastąpić ma w najbliższym czasie całkowite uruchomienie tej olbrzymiej fabryki, która dotąd czynna była tylko w pewnych działach i zatrudniała kilkuset robotników. Przy pełnym uruchomieniu zakładów „Zawiercia“ znajdzie zatrudnienie około 5.000 ludzi. Podanie o zatwierdzenie układu wniesione będzie w bieżącym tygodniu do Ministerstwa Sprawiedliwości.**

Statut prawny przedsiębiorstw państw. zostanie zmieniony?

Warszawa, 28. 4. (Tel.). **Prace komisji do badania działalności przedsiębiorstw państwowych dobiegają końca. Komisja została powołana przed półtora rokiem. Obecnie do czerwca ma ona złożyć wraz z zebranymi materiałami wnioski w sprawie zbadanych przedsiębiorstw. Wnioski zmierzają do likwidacji względnie przekazania w ręce prywatne tych przedsiębiorstw państwowych, które nie posiadają zasadniczego znaczenia dla gospodarki narodowej lub obronności państwa a stanowią dotkliwą konkurencję dla przemysłu prywatnego. Nad to komisja ma zaproponować pewne zmiany ustawodawcze, których celem będzie uregulowanie statutu prawnego przedsiębiorstw państwowych.**

DR DROBNER PRZERWAŁ GŁODÓWKĘ.

Kraków, 28. 4. Przebywający w więzieniu pod zarzutem prowadzenia agitacji komunistycznej radny m. **dr Drobner przerwał prowadzoną od kilkunastu dni głodówkę.** W sprawie dr Drobnera przesłuchany został ostatnio **b. pos. Dubois,** redaktor zlikwidowanego „Dziennika Popularnego“.

ARESZT ZA ROZLEPIANIE ULOTEK ANTYŻYDOWSKICH.

Kraków, 24. 8. Starostwo Grodzkie skazało **Antoniego Marcinkowskiego i Jana Droekera na kary po 2 dni aresztu lub 10 zł. grzywny z rozlepianie na murach miasta ulotek antysemickich.** Oskarżonych przyłapano na tej czynności ub. nocy.

Sprawa „przechrztów"

Pisałem wczoraj o pojawieniu się pierwiosnków polskiego rasizmu. I wspomniałem o kampanii przeciw „przechrztom" więc przeciw tym żydom, którzy przyjmują chrzest i wyznanie katolickiej wiary. „Słowo" wileńskie i „Polityka" (organ młodo-konserwatywny) przestrzegają przed nimi naród polski i Kościół w Polsce. — „Słowo" ze względu na dobro narodu. „Polityka" zaś ze względu na dobro religii.

Nie są to odosobnione wyrazy antypatii do „przechrztów". Pojawiały się i w innych pismach... A nie tylko w polskich.. Także żydowskie pisma, jak: „Chwila", „Nowy Dziennik" i „Nasz Przegląd" (nie mówiąc o żargonowej prasie) prowadzą stałą kampanię przeciw „przechrztom". Lwowska „Chwila" drukuje nawet długą listę „przechrztów" z ostatnich lat. Stawia ich pod pręgierz opinii żydowskiej... Tak rasizm polski schodzi się z żydowskim. Zjawisko dość szczególne i charakterystyczne

Można rozumieć stanowisko żydowskiej prasy w sprawie „przechrztów". Ale nie można zrozumieć stanowiska „Słowa" i „Polityki", — zwłaszcza, że z tą swoją antypatią do „przechrztów" godzić chcą swoją wierność dla katolicyzmu.

SZCZERE I NIESZCZERE CHRZTY

Powiedzmy z góry, że sprawa żydów przyjmujących chrzest (godniejsze to okreslenie, niż narzucone nam przez żydów określenie: „przechrzta") nie jest łatwą, ani prostą. Nasi rasiści przytoczą nam od razu szereg nazwisk osób, które przyjąwszy chrzest nie zaświadczyły życiem, że ich wejście do Kościoła było podyktowane przekonaniem i ideowymi pobudkami. Powiedzą, że wielu z nich przyjmuje chrześcijaństwo albo ze względów matrymonialnych, albo dla interesu (materialnego, społecznego i t. p.) Wskażą nawet fakty powracania tych osób do wyznania żydowskiego. ...Żyd ochrzczony, to żyd „gorszy" od nieochrzczonego. — wyrokuje „Słowo"... Żyd ochrzczony jest w Kościele czynnikiem buntu i destrukcji, — twierdzi „Polityka"

Gdyby więc Kościół chciał przyjąć pogląd tych pism, to musiałby ogłosić:

— Chrztu udzielamy mahometanom i poganom. Odmawiamy go tylko żydom.

Wnioski naszych rasistów polegają na generalizowaniu pewnych wypadków... Były i niewątpliwie są jeszcze nieszczere chrzty żydów. Byli i są żydzi, którzy chrzest przyjęli nie z religijnych, ale innych pobudek: politycznych, rodzinnych, materialnych. Ale takie chrzty nie stanowią reguły. Każdy z nas zna wiele innych, w których przyjęcie chrztu było spowodowane szczerym nawróceniem i pobudkami ideowo-religijnymi. Spotykamy się z tymi ludźmi, szanujemy ich i budujemy się prostotą ich wiary i bezinteresownym ich oddaniem się sprawie katolickiej.

BEZPODSTAWNY WNIOSEK.

Których wypadków jest więcej? I jakich „chrztów"? Szczerych, czy obłudnych? Panowie rasiści twierdzą, że — drugich! Niech jednak sąd o tym zostawią lepiej władzy Kościoła! I niech się zastanowią nad tym, że, gdyby tak było, jak zapewniają, to Kościół — bardzo ostrożny i bardzo wymagający przy przyjmowaniu neofitów — już by z pewnością dawno przestał udzielać chrztu nawracającym się żydom. Jakiż by miał interes w prowadzeniu akcji, która mu — według naszych rasistów — nie korzyść, ale szkodę przynosi... I, jeśli są katolikami — jak nas zapewniają — niech się zapytają, czy nie jest cokolwiek dziwnym taki katolicyzm, który skarbu wiary zazdrośnie strzeże przed drugimi?

Zaostrzyć warunki przy udzielaniu chrztu żydom, — to byłby rozsądny wniosek. Ale wołać o odmawianie go nawracającym się żydom, to — zasada niemożliwa do przyjęcia.

TRUDNOŚCI OCHRZCZONEGO ŻYDA.

P. Mackiewicz wzywa do wyobcowania „przechrztów" ze społeczeństwa polskiego. P. Mackiewicz nie jest w tym wezwaniu oryginalny. Aż zadość stosują je Polacy, co im — rzecz dziwna — nie przeszkadza dziwić się, że żydzi ochrzczeni tak są nam obcy...

Ochrzczony żyd opuszczając swoją religię opuszcza — na skutek ścisłego związku między wyznaniem żydowskim i religią żydowską — także swój naród (nie powiodły się próby — podejmowane przez bardzo szlachetnych ludzi, jak ks. Unszlicht — stworzenia grupy narodowo religijnej: chrześcijańscy żydzi). Lecz nie może żyć zawieszony w powietrzu, a na ziemi ludzie grupują się w narody. Cóż mu więc zostaje, skoro naród żydowski wzgardził nim po chrzcie? Wejść w naród polski! Lecz tu zaczyna się jego tragedia... Jeśli wejdzie do społeczeństwa polskiego zorientowanego „narodowo", to koła lewicowe będą mu, jego dzieciom i jego wnukom nawet przypominać „hańbę" pochodzenia od żydów. Aż go duchowo złamią... Jeśli zaś zbliży się do kół lewicowych, wówczas znów koła „narodowe" **poczną go ścigać jako krypto-żyda lub komunistę... Pozostanie mu chyba żyć na marginesie narodów. I tak wielu robi. Z takich rodzą się Pier Leonowie. Ale, z czyjej winy? Czy czasem nie z winy chrześcijan?**

DUSZPASTERSTWO I POLITYKA.

Prasa, z którą polemizujemy, dochodzi do wniosku, który można by sformułować przytoczeniem słów prokuratora w toczącym się w Berlinie procesie przeciw 4 księżom: — istnieje sprzeczność między duszpasterstwem, a polityką narodową...

Katolicy polscy nie mogą stać na tym stanowisku skrajnego rasizmu. Pozyskanie szczere żyda dla Kościoła jest pozyskaniem go także dla narodu. Świadczy o tym sama prasa żydowska. Niech więc polskie środowisko, w którym się neofita znajdzie, postara się także o najściślejsze, duchowe, zjednoczenie go na zawsze z polskim narodem! Współpraca narodu z Kościołem będzie tu najlepszym zabezpieczeniem przed możliwymi błędami. J. P.

Przegląd prasy...

Stronnictwa i konsolidacja narodu

Prasa poświęca wiele uwagi uchwałom Rady Naczelnej Stron. Narodowego. Dotyczyły one głównie sprawy konsolidacji narodu i sprawy żydowskiej. Omawiając je „Warsz. Dziennik Narodowy" wzywa

„członków Stronnictwa, aby w pracy swej nie ustawali i nie tylko dążyli do uzyskiwania coraz większej przewagi nad przeciwnikami, ale przygotowywali się do „ujęcia losów kraju w swoje ręce i pokierowania nimi w duchu naszych zasad z poczuciem odpowiedzialności za byt Państwa, za jego dobro, za położenie jego ludności, aby oszczędzić jej klęsk, które dziś na nią spadają".

Na to odpowiada „Gazeta Polska":

„Czyż mamy rozumieć powyższe ujęcie w ten sposób, że za konsolidację uważa Stronnictwo Narodowe objęcie władzy przez jego członków? Oczywiście, **równe prawo mają wszystkie inne stronnictwa** i grupy do potraktowania zagadnienia w ten sam sposób".

Z uchwał Rady Naczelnej Stron. Narodowego niezadowolony jest nadto „Robotnik", a także „Czas" wysuwa wiele zastrzeżeń.

Przed ofensywą Stron. Narodowego

„Goniec Warszawski" o tej sprawie pisze:

„Z samego faktu wysunięcia na czoło sprawy konsolidacji politycznej wynika niedwuznacznie, że **Stronnictwo Narodowe ma zamiar porzucić metodę wyczekiwania i przejść w najbliższym czasie do szerszej działalności politycznej.**

W tym sensie uchwały rady naczelnej Stronnictwa Narodowego uznać należy za ważne wydarzenie w naszym życiu politycznym. Nie ulega wątpliwości, że uchwały te staną się punktem wyjścia dla żywej dyskusji, w której miarodajni publicyści Stronnictwa Narodowego udzielą odpowiedzi przede wszystkim na dwa pytania:

1) Jaki konkretny program powinien stać się podstawą zespolenia politycznych sił narodu?

2) Jakie metody należy stosować przy realizacji tego celu?

Wyraźna odpowiedź na te pytania mogłaby w znakomity sposób przyczynić się do usunięcia szeregu nieporozumień i do właściwego postawienia sprawy konsolidacji politycznej narodu i opinii polskiej".

„Walka klas" i „solidaryzm społeczny"

„Młoda Myśl Ludowa", miesięcznik dla „przodowników" w ruchu „Wici", zajmuje się ideą „solidaryzmu społecznego", którą odnajduje w deklaracji p. płk. Koca.

„Solidaryzm społeczny — pisze — jest bardzo piękną ideą. Osobiście myślę, że jest to jedno z najpiękniejszych przykazań życia społecznego, jakie kiedykolwiek ludzkość posiadała. Powiedziałbym, że ta zasada wynika z tego boskiego przykazania, które mówi: „Miłuj bliźniego swego, jak siebie samego". Czyż jest coś wznioślejszego? Praktyczne jej wypełnienie w życiu codziennym — rozwiązuje właściwie wszystko. Zniknąłby „kryzys" i wszystkie dzisiejsze niesprawiedliwości. Nastałaby — po prostu — nowa era: „Królestwo Boże na ziemi".

Mówmy jednak bardziej praktycznym językiem. Mówmy o solidarności społecznej, której osiągnięcie leży w granicach możliwości sił ludzkich a nie „aniołów". Zauważmy: przykazanie o solidarności społecznej najbliższe zawsze było i jest dziś — pragnieniom wszystkich krzywdzonych i upośledzonych; najbliższe było i jest pragnieniom tych, którzy wołają o sprawiedliwość, o równe rozłożenie ciężarów życia. Bo właśnie solidaryzm społeczny wyrównałby wszystkie nierówności, jakie brak tego solidaryzmu wytworzył.

Przykłady:

Jeśli są dziś głodni a obok chorujący z obżarstwa — to zgodnie z ideą solidaryzmu społecznego winno się tym ostatnim odjąć ich dostatków, a właściwie sami — ci w dostatku żyjący, powinni to uczynić, żeby obyło się bez „walki klas!" — jak tego chce p. Miedziński.

Jeśli jakiegoś pana, siedzącego na tysiącach hektarów gruntu, stać na polowanie w Afryce a obok z głodu zdycha biedota — to zgodnie z ideą solidaryzmu społecznego na tych morgach folwarcznych winno się dać możność życia nędzarzom.

Można by podobne przykłady wyliczać w nieskończoność. Co — już z tych wymienionych — wynika?

To, że idea solidaryzmu społecznego, jak najbardziej przemawia do przekonania szerokim masom ludowym, dotychczas pod każdym względem upośledzonym. Ale wynika również to, że ideę solidaryzmu społecznego — bez „walki klas" — jak tego chce p. Miedziński — mogą zrealizować tylko warstwy posiadające".

„Młoda Myśl Ludowa" miałaby rację, gdyby jej uwagi miały znaczyć, że warunkiem prawdziwego solidaryzmu społecznego jest podniesienie gospodarcze i kulturalne warstw ludowych. Ale nie ma racji, jeśli sądzi, że do solidaryzmu prowadzi „walka klas"; owocem bowiem walki jest nie współpraca tylko nienawiść. „Solidaryzm" i „walka", to — sprzeczność.

Order Orła Białego dla Dmowskiego

P. Mackiewicz w „Słowie" krytykuje uchwały Rady Naczelnej Stron. Narodowego, ale twierdzi, że ideologia R. Dmowskiego w Polsce zwycięża. Wstępnym warunkiem konsolidacji narodu — pisze — byłoby nadanie Dmowskiemu orderu Orła Białego... Przy tej sposobności „Słowo" pisze o zachowaniu się Stron Narodowego podczas pogrzebu marsz. Piłsudskiego:

„postawa tego stronnictwa podczas pogrzebu była złem, które szkodzi nie tylko tej grupie politycznej, ale i całemu narodowi. Ale stronnictwo narodowe nie umarło. Przecież powraca dzisiaj Polska do założeń ideowych Romana Dmowskiego. Tutaj ma rację Niedziałkowski, że deklaracja płk. Kowalewskiego jest zajęciem pozycji Romana Dmowskiego, jakkolwiek znowuż nie ma racji zapominając, że antysemityzm przed wojną, — jak to słusznie twierdzi Studnicki — osłabiał skoncentrowanie wysiłku na programie niepodległościowym, natomiast po wojnie załatwienie kwestii żydowskiej staje się koniecznością.

Raz jeszcze powtórzę, że postawa endecji w dniach pogrzebu była zła, nieszlachetna, nierycerska, niezgodna z charakterem narodu polskiego, który jest narodem rycerskim. Ale nie trzeba tych błędów chociażby w innej skali powtarzać. Dlaczego dotychczas nie dano urzędowego, państwowego wyrazu uznania niewątpliwych zasług Romana Dmowskiego?".

Nie sądzimy, by przy pomocy orderów można było przeprowadzić konsolidację narodu. Trzeba całkiem innych warunków.

Front przeciwniemiecki na Węgrzech

Budapeszt, w kwietniu.

Od czasu ujawnienia znanych machinacji hitlerowskich na Węgrzech, które zmierzały do urządzenia zamachu stanu pod cichym patronatem Berlina, w węgierskiej polityce wewnętrznej pojawiają się objawy tworzenia frontu przeciwniemieckiego. Wybitni politycy węgierscy podkreślają coraz częściej, że Węgry winny pamiętać o własnych interesach, zabiegać o własne sprawy i że muszą przeciwstawić się próbom, zmierzającym do tego, by polityka węgierska oddała się na obce usługi.

B. premier węgierski hr. Bethlen w czasie niedawnej dyskusji budżetowej w komisji parlamentu wystąpił z przemówieniem, w którym zajął się m. in. stosunkiem Węgier do Niemiec. **Oświadczył, że przyjacielskie stosunki między Węgrami a Niemcami winny rozwijać się jedynie w ramach węgierskich potrzeb narodowych i że stanowczo należy wyprosić sobie jakiekolwiek mieszanie się obcego czynnika do wewnętrznych spraw węgierskich, pod osłoną ochrony mniejszości narodowej niemieckiej, czy pod jakimkolwiek innym pozorem.**

Szczególnie ostro występuje przeciwko zbyt czułej opiece Niemiec nad Węgrami przywódca partii małorolnych, dr Eckhardt, **który był jednym ze sprawców ujawnienia** przed kilkunastu tygodniami spisku hitlerowskiego, skierowanego przeciwko obecnemu ustrojowi Węgier. W Papa wygłosił on pełną złośliwej ironii mowę, w której zapowiadał ostrą walkę owym radykalnym kierunkom, którym śnią się marzenia o dyktaturze, oraz ostrzegał rząd, by zawczasu przeciwdziałał agitacji tych kół. Eckhardt przypomniał, że jego partia, jakkolwiek jest partią opozycyjną, milczy od 6 miesięcy, nie chcąc utrudniać pracy rządowi, i zapowiedział, że jeżeli rząd nie przedsięweźmie kroków przeciwko podziemnej robocie pewnych kół, uniemożliwiających m. in. potrzebne reformy, to opozycja skorzysta ze swego prawa krytyki.

Występując przeciwko kołom prawicowo-radykalnym przeciwstawił się zarazem Eckhardt próbom wywierania przez Niemcy wpływów na Węgry przez popieranie tych właśnie kół.

Przeciwko ingerencji Niemiec w wewnętrzne sprawy Węgier wystąpił również przedstawiciel partii chrześcijańsko-społecznej, ks. prałat Ernszt, b. minister, w mowie w Szolnok. Nadto zaś przywódca liberałów, poseł Rassay, jest jednym z tych polityków, którzy od dawna walczą przeciwko zbyt ścisłemu współdziałaniu z Niemcami i występował zdecydowanie m. in. przeciwko polityce filoniemieckiej premiera Goemboesa.

Cała zatem opozycja nastrojona jest zgodnie przeciwko Niemcom. Ale i w kołach popierających premiera Daranyi i jego rząd przejawiają się nastroje skierowane przeciwko Rzeszy, a to z powodu, że i te koła dostrzegają niebezpieczeństwa skrajnej agitacji czerpiącej wzory u hitlerowców. Partia rządowa spodziewa się, że nowo mianowany minister spraw wewnętrznych dr Széll zabierze się do złamania wpływów tych hitlerowskich kół prawicowych. M. in. domaga się ona od ministra spraw wewnętrznych, **by zbadał źródła, z których różne skrajne ugrupowania polityczne i skrajne organizacje czerpią fundusze na agitację.** Oczywiście kierownicy tej partii wiedzą, że fundusze owe płyną z Niemiec.

Do zwrotu opinii przeciw Berlinowi przyczyniły się ostatnio także wiadomości o prześladowaniu Kościoła w III Rzeszy i enc. „Mit brennender Sorge".

Wszystkie to przejawy świadczą, że na Węgrzech budzi się coraz żywszy ruch przeciwko Niemcom, które uważały Węgry za wyłączną domenę swych wpływów i posługiwały się nimi jako forpocztą w swych dążeniach ekspansywnych w Europie środkowej.

KAR.

Migawki

Japonia i Polska

Bawił w tych dniach w Krakowie pan Yaki—Taki. Japończyk, jak łatwo poznać z brzmienia nazwiska.. Rozmawiałem z nim w cztery oczy. Chciałem wiedzieć, co syn kraju kwitnącej wiśni myśli o Polsce...

Na moje pytanie odpowiedział mi naprzód „tajemniczym uśmiechem Wschodu...“ Tajemniczym, jak uśmiech Giocondy. Uśmiechem Wschodu, bo człowiek Wschodu nie może się nie śmiać — powiedział mi potem p. Yaki—Taki — gdy wędruje po Europie... Wreszcie rzekł:

— Macie wiele pięknych instytucyj i obyczajów, których bym wam zazdrościł, gdybym nie był Japończykiem..

— Jest pan zbyt tajemniczy...

Uśmiechnął się ponownie. Popatrzył się trochę złośliwie.

— A nie obrazi się pan?

— Niech się pan nie boi!

— Więc powiem: — dla normalnego funkcjonowania aparatu państwowego potrzeba wam koniecznie jednej instytucji japońskiej: harakiri!

— Co pan opowiada! Mielibyśmy sobie brzuchy rozpruwać, jak wasi oficerowie w chwili klęski?

— Ale za to ludzie skompromitowani nie wracaliby z powrotem na dawne stanowiska!

Pożegnałem Japończyka... Byłem oburzony. Harakiri jest nieetycznym zwyczajem. A nadto u nas w Polsce zastosowanie go miałoby jedną straszliwą niedogodność.. Objęcie urzędu byłoby równoznaczne z odejściem w zaświaty. Bo się wszyscy pod rząd kompromitują lub ponoszą klęski.

BAYARD.

Ruch wydawniczy

KS. PIOTR STACH: Podróż naukowa księży do Ziemi Świętej — Lwów 1936, str. 494 (87 ilustracji i mapa).

We wrześniu 1935 r. zorganizował autor, profesor Uniw. lwowskiego, pielgrzymkę księży, mającą na celu zapoznać uczestników dokładnie z wszystkimi, bezcennymi dla chrześcijan pamiątkami Ziemi Świętej. Obok ks. prof. Stacha także ks. prof. Klawek reprezentował biblistykę i ci dwaj uczeni stanowili jakby sztab naukowy wyprawy. Książka ks. Stacha jest przede wszystkim pamiętnikiem całej pielgrzymki, w której wzięło udział 54 księży, jednakowoż jest równocześnie popularnym przewodnikiem po miejscach uświęconych pobytem Chrystusa Pana i Jego Najśw. Matki. W wielu wypadkach autor referuje wyniki badań archeologicznych, przedstawia poglądy uczonych, nieraz różniące się dość mocno między sobą, zaznajamiając też przy sposobności z najwybitniejszymi badaczami, przede wszystkim z O. Lagrangem, któremu polscy księża złożyli „hołdowniczą“ wizytę.

To popularne przedstawienie zagadnień dzisiejszej biblistyki stanowi wielką zaletę książki, miejscami może zbyt szczegółowo referującej kronikę pielgrzymki. Dużo ilustracji zbliża czytelnikowi ciekawy krajobraz i pamiątki Ziemi Świętej **P. W.**

BIBLIOTEKA UNIWERSYTETÓW LUDOWYCH — Gebethner i Wolff. Nr. 258 Bol. Prus: Sieroca dola — str. 134. Nr. 259 F. Goetel: Pątnik Karapeta — Cyprian Czyż — str. 101

Z radością powitać trzeba odżycie zasłużonego „BUL'u“, bardzo pożytecznej biblioteczki arcydzieł, obliczonej przede wszystkim na popularyzację literatury pięknej. Przez dziesiątki lat zbiór ten pełnił poważną służbę kulturalną i dziś, po paru latach przerwy, podjął jej kontynuację.

Wygląd zewnętrzny tomików uległ pewnej modernizacji; szaro-niebieską okładkę zastąpiła nowa, skomponowana przez T. Piotrowskiego, zastosowano też większą czcionkę i trochę inny układ — ale są to zmiany tylko na lepsze. Również na dobro należy zapisać krótkie wstępy, kreślące biografię i charakterystykę pisarza, zwłaszcza że ujęte są jasno i rzeczowo. Jednym słowem modernizacja Biblioteczki udała się w zupełności.

Że jednak chce ona być dalszym ciągiem dawnej, świadczy o tym nie tylko format, ale głównie dobór autorów: Obok klasycznego dziś a wiecznie żywego Prusa, współczesny, potoczysty narrator, autor „Kar-Chatu“ i „Z dnia na dzień“. Równocześnie ukazujące się dwa następne tomiki (Witkiewiczówna: Wspomnienia o Stanisławie Witkiewiczu i Zarembina-Szelburg: Szopka Adacha) dowodzą, że wiązanie przeszłości z teraźniejszością jest istotnym, bardzo chwalebnym, zamiarem redakcji B. U. L. **F. B.**

M. OSTRAWICKA.

„Europa, jaką jest“

Pod powyższym tytułem wydał John Gunther w Londynie z końcem roku 1936 książkę mającą zilustrować obecną rzeczywistość naszego kontynentu. Książka doczekała się już tłumaczeń na kilka języków. Jest może trochę powierzchowną; nie mniej jednak ciekawa...

John Gunther jest od 11 lat europejskim korespondentem pisma „Daily News“ w Chicago. Zjeździł całą Europę; miał to szczęście, że zatrzymywał się zawsze tam, gdzie się coś działo. Był więc naocznym świadkiem przewrotu w Berlinie, Paryżu, rewolucji w Hiszpanii, walk domowych w Wiedniu.

Książka zaczyna się Hitlerem. Autor pisze dalej o Francji, Hiszpanii, Włoszech, Anglii, Polsce, Czechosłowacji, Bałkanie i kończy na Rosji Sowieckiej.

Na wstępie autor cytuje słowa Bertranda Russell, że nie byłoby rosyjskiej rewolucji, gdyby nie było Lenina, a rozwój Europy byłby inny, gdyby Bismark był umarł jako dziecko. Gunther podkreśla znaczenie spraw religijnych, narodowych ruchów i gospodarczych tendencyj każdego z wymienionych państw, lecz główny nacisk kładzie na osobiste wpływy „wodzów“.

Nie jest to książka plotek i ploteczek. Autor w przedmowie oświadcza, że starał się nakreślić autentyczną historię tych „wodzów“, którzy chcieli opanować życie. Stara się wypuklić źródła ich potęgi tkwiące w nich samych i przyczynę ich wdarcia się do historii. Oto, jak ci „wodzowie“ wychodzą w książce Gunthera!

HITLER — BLUM — MUSSOLINI.

Adolf Hitler: niepojęty, niespokojny, skomplikowany, niezbadany; na tym polega jego siła, którą zwycięża i niebezpieczeństwo, którym grozi. Dla milionów Niemców jest on wzniosłą i godną uwielbienia postacią. Dla innych milionów Niemców — zręcznym, śmiesznym szarlatanem, histerykiem i demagogiem, który kłamie. Osobistym źródłem potęgi Hitlera w znaczeniu dodatnim jest jego fizyczna wytrwałość, — i jego wiara, że wszystko może się zmienić (nawet jego taktyka), jego cel nigdy.

Leona Bluma nazywa autor wybitnym aktorem w światowej walce pomiędzy faszyzmem i demokratyzmem. Blum według określenia Gunthera nie jest człowiekiem tłumu; w tym jest jego słabość, ale i siła tego wykształconego — powiada — indywidualisty.

Mussolini: namiętny, oszlifowany kowalczyk, który sam był kowalem swojego szczęścia. Od Nietzschego nauczył się nienawidzieć tłumu; od Marksa zaś ten tłum kochać. Mussolini jest jedynym dyktatorem, który ma „zmysł“ dla życia rodzinnego.. Z wyjątkiem Masaryka żaden mąż stanu nie jest tak obeznany z nowoczesną literaturą jak on. Sam dobrze pisze. Pomimo nadętości inteligencja Mussoliniego jest realną.

Anglia nie ma wodza. Ta zagadkowa ziemia jest najpewniejszą monarchią świata, najsilniejszą oligarchią i równocześnie najswobodniejszą demokracją. Autor podkreśla gospodarczą siłę Anglii. Także wartość jej parlamentaryzmu, którego tradycje i obyczaje są przedmiotem zazdrości całego świata. Siła konserwatystów polega na tym, że kaptują najlepsze „mózgi“ do swojego grona. Baldwin to „skandynawski mistyk“, który szybciej odczuwa, niż myśli. Jest uczciwym; dlatego potrafi wywołać silne uczucie.

AUSTRIA — CZECHY — POLSKA.

Zagadnienie Austrii traktuje autor z humorem. W Austrii — jak powiedział Wiktor Adler — panuje „strenger Absolutismus, gemildert durch absolute Schlamperei“. Napięcie między marksistycznym Wiedniem i katolicką wsią było największym problemem austriackiej polityki, którą autor opisuje, kreśląc postacie austriackich polityków. Mieszkańców Wiednia określa jako ludzi doskonale cywilizowanych, którzy wypijają wielką ilość piwa i najlepszej na świecie kawy. Rozmawiają oni z jednakowym zapałem o ważnych kwestiach polityki, jak o Mozarcie i bitej śmietanie.

Z sympatią wyraża się John Gunther o **Czechosłowacji.** Przytacza słowa, którymi go przywitał pisarz Karel Czapek: „Czego pan u nas szuka? Nie mamy Hitlera, ani następcy tronu, nie mamy puczu, nie mamy rewolucji komunistycznej, ani pałacowych skandali“. Autor podkreśla, że Czechosłowacja wyróżnia się od ognistych Węgrów, ospałych mieszkańców Wiednia i histerycznych Niemców Berlina. O Masaryku pisze, że ten syn robotnika wyrósł na jeden z najwspanialszych umysłów stulecia. Pacyfista, który utworzył i zorganizował legiony, które przeszły Syberię do Oceanu Spokojnego. Niewzruszony demokrata, który poprzez atmosferę powszechnej nienawiści wierzy w moc i możliwość pojednania. Benesza nazywa „starannym wykonawcą“, którego podstawą powodzenia jest jego metoda.

Polska bez Piłsudskiego. Gunther twierdzi, że nacjonalizm jest najsilniejszą polityczno-gospodarczą siłą, czego dowodem jest Polska. Polskę zbudował nacjonalizm i Piłsudski. Autor pisze o wymarszu Kadrówki do Królestwa, podaje przebieg odrodzenia Polski, rozwodząc się szeroko nad działalnością Piłsudskiego. Kreśli przede wszystkim jego duchowy profil. A więc, że „Dziadek“ wszystkim ze swojego otoczenia mówił „ty“, że „dyktator“ był przebiegły; ale i gwałtowny, skłonny do wybuchów. Socjalizm swój — pisze autor — zostawił Piłsudski w czasie wojny. Potem był militarystą i stworzył polską armię. Becka i Prystora doprowadził do roztroju nerwów tym, że im nie mówił, co mają robić. Lecz wszystkie te swawole przewyższała jego uczciwość, i to, że był patriotą. Becka określa autor jako eleganckiego, skomplikowanego człowieka, jednego z najmniej lubianych zagranicznego ministra Europy. Paderewski jego zdaniem ma wartość dla Polski tym, że jego życie było „niepolityczne“... Nacjonalizm polski — pisze Gunther — jest gorący, jak madziarski.

Oto garść spostrzeżeń angielskiego dziennikarza o „Europie, jaką jest“. Czy naprawdę Europa taką jest, jaką ją widzi autor?

Drugie nawracanie Zachodu

Poważny problem poruszył ostatnio w wykładzie swoim dr L. Haensel w serii odczytów wiedeńskiej Akcji Katolickiej objętych ogólnym tytułem „Kościół przy pracy“ — Problemem tym jest sytuacja chrześcijaństwa wobec nurtujących Zarząd prądów ideologicznych. Ten etap odwracania się Zachodu od Chrystusa, który rozpoczął humanizm przerodzony w 19 wieku w materializm i relatywizm, właściwie został zakończony, powstają atoli nowe niebezpieczeństwa. Tamte występujące przeciw chrystianizmowi kierunki czerpały jeszcze bądź co bądź obficie ze źródeł chrześcijaństwa, opierały się na etyce chrześcijańskiej. Atoli zrodzona przeciw nim reakcja częściowo tylko — przede wszystkim we Francji i Anglii — odnalazła drogi do chrześcijaństwa, głównie jednak, zwracając się przeciw zdegenerowanemu „chrześcijaństwu świeckiemu“ w formie t. zw. „kultury obywatelskiej“ stanęła w obozie z gruntu wrogim chrześcijaństwu.

Pionierem tej drugiej postaci reakcji był Nietsche, który zamiast sekularyzacji chrześcijaństwa głosił całkowitą od niego emancypację. Emancypację cielesności, którą głosił Nietsche, a jeszcze bardziej Stefan George, wyparła emancypacja germanizmu (Richard Wagner) i dzisiejszy stoicyzm Marcina Heideggera i filozofji egzystencjalnej. Że zaś wszelkie idee — a fałszywe przede wszystkim — dość mają siły, aby się rozszerzać, stoimy obecnie wobec faktu już nie pojedyńczych ale masowych objawów bezbożności, wobec planowej akcji bezbożnictwa, wobec walki z religią wciąż przybierających na rozmiarach.

Jak się w obliczu tych zjawisk zachowują chrześcijanie? Ograniczają się oni w większości wypadków do obrony swych pozycyj, ale i przy tym brak im niejednokrotnie pełni świadomości. Zachód trzeba ponownie nawracać. Ruch wrogi chrystianizmowi i antyklerykalizm nie dosięgły jeszcze szczytu i liczyć się trzeba z dalszym odchrześcijanianiem życia, już dziś sięgającym z miast do wsi. Oczywiście zarówno przeciw bolszewizmowi, jak i narodowemu socjalizmowi zrodzą się — i już poczynają się rodzić — różne formy reakcji, liczyć jednak na nie, a tym bardziej przeceniać ich wartości, nie można.

Radio

CO SIĘ DZIEJE NA WYSTAWIE RADIOWEJ.

10.000 osób zwiedziło amplikatornię i studia P. Radia zainstalowane na Wystawie Radiowej, oraz stoiska firm reprezentujących dorobek radiotechniki. Liczne premie i udział w konkursach skłaniają do tego, by kilkakrotnie powracać na wystawę, celem zwiększenia szans wygranej, względnie zyskania więcej premii. Program P. Radia, który nadany będzie z wystawy w przedostatni dzień jej trwania w czwartek 29. IV. przedstawia się następująco: o godz. 12.40 — Audycja dla dzieci wiejskich w opracowaniu p. Toli Rettigerowej. O godz. 15.15 — Speakerzy nadadzą muzykę z płyt. O godz. 16.05 — Redaktor „Wróbli na dachu“ Antoni Wasilewski opowie: „Co mówią o radiu“. O godz. 17.30 — Pokaz mód. O godz. 1820 — Krakowskie Tow. Śpiewacze „Echo“ pod kier. dyr. Walek Walewskiego wykona polskie pieśni chóralne. O godz. 19.00 — Turniej szermierczy.

—*—

AUDYCJA JAPOŃSKA W RADIO. — Z okazji święta narodowego Japonii P. Radio organizuje 29 bm. o godz. 17.30 okolicznościową audycję, którą rozpocznie Hymn polski i japoński. Następnie wygłosi przemówienie poseł pełnomocny Japonii minister Ito. W części koncertowej — muzyka japońska. Pieśni — wykona chór Związku Młodzieży z Dalekiego Wschodu. Poza tym oprócz dwóch utworów z płyt orkiestra P. Radia odegra oryginalny utwór japoński pt. „Etenraku“ skomponowany przez Hidemaro Konoye.

—oOo—

Programy stacyi radjowych

PIĄTEK 30 KWIETNIA 1937.

Warszawa i program ogólnopolski g. 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Gimnastyka; 6.50 Muzyka poranna z płyt; 7.15 Dziennik poranny; 7.25 Programy lokalne; 8.00 Audycja dla szkół; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Koncert południowy; 12.40 Dziennik południowy; 12.50 Pogadanka pod tyt: „Walka z muchami“, wygł. dr Maria Sobolewska; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Koncert z płyt; 15.55 Jak spędzić święto? 16.00 Film, plastyka, architektura; 16.10 Pogadanka społeczna; 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Rękasa; 16.30 Pół godziny walców; 17.00 Licea handlowe, odczyt; 17.15 „Z naszych wspomnień muzycznych“ (koncert); 17.50 Encyklopedia mówiona, w oprac. Stan. Broniewskiego; 18.00 Pogadanka aktualna; 18.10 Poradnik sportowy; 18.20 Koncert z płyt; 18.45 Program na jutro; 18.50 „Jak Antek Skowron budował młyn“ pogadanka; 19.00 „Pierwsze kroki Adasia“; 19.20 „Z pieśnią po kraju“; 19.45 fragment operowy; 20.00 IX pogadanka „O instrumentach orkiestry symfonicznej“; 20.15 Koncert symfoniczny; 22.30 „As pik“ — skecz; 22.45 Muzyka taneczna z płyt; 23.05 Patrz programy lokalne Warszawy II i I, Lwowa.

Kraków, godz. 7.25 kilka informacji; 7.30 Płyty; 13.00 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej; 14.00 Wiadomości gospodarcze; 14.05 Koncert życzeń; 15.15 Koncert z płyt; 15.50 „Nasi prelegenci“; 18.16 Poradnik sportowy; 18.20 Koncert zespołu smyczkowego; 18.45 Program na dzień następny; 22.45 Muzyka taneczna z płyt.

Lwów, godz. 7.25 Program na dzień dzisiejszy; 7.30 Parę informacyj; 7.35 Muzyka poranna z płyt; 14.30 Koncert życzeń; 15.15 Muzyka lekka z płyt; 15.30 Lwowskie wiadomości bieżące; — 15.35 Młodz. lwow. przed mikrofonem; 15.55 Informator turystyczny; 16.00 Program na dzień następny; 16.05 Muzyka lekka z płyt; 18.15 Poradnik sportowy; 18.20 Kartki z podróży po Francji; 18.30 Muzyka lekka z płyt; 18.40 Polscy karykaturzyści, pogadanka; 22.45 Muzyka taneczna z płyt; 23.00 Muzyka rozrywkowa.

Katowice, godz.: 6.00 Sygnał czasu i pieśń; 6.03 Muzyka poranna z płyt; 7.25 Wiadomości bieżące; 7.30 Koncert z płyt; 13.00 Koncert życzeń; 13.15 Muzyka z płyt; 13.58 Wiadomości giełdowe; 15.15 Organy Wurlitzera, płyty; 15.35 Chwilka społeczna; 15.40 Lekcja języka polskiego; 15.55 Muzyka z płyt; 18.15 Poradnik sportowy; 18.20 Jak spędzić święto; 18.25 Arie operowe; 18.45 Program na dzień następny; 18.50 „Młodzież polska na Śląsku Opolskim“, pogadanka; 22.45 Koncert z płyt.

Zbiorowe układy pracy

Jedną z wielkich zdobyczy świata pracy stanowiły t. zw. umowy zbiorowe **przed stawicieli pracowników z przedstawicielami przedsiębiorców w sprawie warunków pracy, praw i obowiązków obydwu stron. Umowy zbiorowe stanowią wielki postęp w stosunku do umów indywidualnych; dają bowiem robotnikom możność zdobycia sprawiedliwych warunków, a poza tym są wyrazem postępu w stosunkach społecznych, przyczyniając się do ich stabilizacji. Od dziesiątek lat umowy zbiorowe były sztandarowym hasłem ruchu katolicko-społecznego.**

Instytucja umów zbiorowych istnieje już w wielu krajach, a m. in. w takich państwach, jak Anglia, Francja, Austria, Belgia, Holandia. Z dniem 1 czerwca br. wejdzie również w życie, w Polsce ustawa o układach zbiorowych pracy z mocą obowiązującą na całym obszarze państwa.

Dotychczas poza terenem byłego zaboru niemieckiego, a na całym terenie państwa, poza dwoma zawodami: służby folwarcznej i dozorców domowych, umowy zbiorowe zawierane były na podstawie zwyczajowej. Brak podstawy prawnej dla tej instytucji stanowił jej słabą stronę. Wprawdzie Kodeks ustalił, że umowa obowiązuje tylko tych, którzy ją zawarli. W ten sposób pracodawca występujący z organizacji, która podpisała umowę, automatycznie został z niej zwolniony, robotnik zaś nie należący do związku zawodowego, nie był tą umową objęty. W tych warunkach układy zbiorowe nie mogły spełniać swego zadania, a przestrzeganie ich uzależnione było jedynie od prężności i siły organizacyjnej związków zawodowych.

Te wszystkie braki usuwa ustawa o układach zbiorowych pracy mająca wejść w życie, jak to wyżej zaznaczyliśmy, z dniem 1 czerwca br. W myśl tej ustawy układ zbiorowy rozciąga się z jednej strony na wszystkich zrzeszonych i niezrzeszonych pracowników zatrudnionych w zakładach pracy objętych układem, z drugiej zaś pracodawców, nawet gdyby wystąpili z organizacji, która umowę podpisała. W razie potrzeby **układ zbiorowy może mieć nadaną moc powszechnie obowiązującą dla danej gałęzi przemysłu, co leży w interesie obydwu stron zainteresowanych, gdyż powściąga nieuczciwą konkurencję przez ujednostajnienie warunków pracy w danej gałęzi.**

Ustawa o układach zbiorowych nadto po stanawia utrzymanie w mocy umów indywidualnych, o ile zawierają korzystniejsze warunki dla pracownika niż układ zbiorowy, natomiast wszystkie umowy indywidualne mniej korzystne tracą swoją moc z **dniem wejścia w życie układu zbiorowego.** Ustawa określa dalej terminy ważności i wygaśnięcia układów, normuje różne kwestie natury przejściowej.

Ustawa powyższa powinna przyczynić się do stabilizacji naszych stosunków społeczno-gospodarczych podminowanych dziś ostrymi zatargami i strajkami. Jest ona ko rzystnym wydarzeniem tak dla pracowników, jak i pracodawców.

K. Tur.

Ustalenie cen kawy i herbaty

W związku z uchwałą Komisji Kontroli Cen, Zrzeszenie Importerów Kawy i Herbaty donosi co następuje:

Cena detaliczna na kawę Rio 7, lub Victoria 7 **została ustalona na zł. 6.10 za kg.** Cena detaliczna na „mieszankę popularną“ herbaty **została ustalona na zł. 16 za kg.** — Wymienione maksymalne ceny obowiązują w detalu **od dn. 1 maja b. r. w całym kraju.**

W celu umożliwienia detalistom importerzy są zobowiązani zorganizować podaż w ten sposób, **aby każdy odbiorca był dostatecznie zaopatrzony w powyższe gatunki.** Detaliści, uchylający się od prowadzenia określonych powyżej typów kawy i herbaty, **nie będą zaopatrzeni w inne gatunki.** Ceny obecne na inne gatunki tych towarów nie mogą być podnoszone.

SYTUACJA GÓRNICTWA WĘGLOWEGO W MARCU.

Według danych prowizorycznych, wydobycie węgla kamiennego w marcu rb. wyniosło **2.748 tys. ton** wobec 2.861 tys. ton w lutym rb. i 2.147 tys. ton w marcu roku ub. Tym samym było ono nieco mniejsze niż w lutym, przewyższało natomiast o 28 proc. wydobycie w analogicznym miesiącu roku ubiegłego.

Doniosłe postulaty miast polskich

W drugim dniu nadzwyczajnego zjazdu Związku Miast Polskich toczyły się obrady w komisjach. Na komisji gospodarczej przedstawiciele miast polskich wypowiedzieli się za koniecznością większego zwrócenia uwagi przez władze państwowe na zagadnienie miast od wieków upośledzonych w Polsce,

umożliwienie im wyjścia z bezwładu gospodarczego przez zwiększenie źródeł dochodowych, udostępnienie nisko oprocentowanego kredytu inwestycyjnego i wyposażenie w odpowiednie środki prawne i finansowe,

umożliwiające wpływ na pobudzenie życia gospodarczego. Dalej domagano się reformy podatkowej i związania Komunalnych Kas Oszczędnościowych z organizacjami samorządowymi.

Na komisji finansowej wysunięto tu żądanie rozszerzenia na całe państwo prawa poboru przez miasta dodatków do państwowego podatku dochodowego, przywrócenia miastom wydzielonym prawa pobierania specjalnych opłat drogowych i in.

Dalej komisja domaga się dania miastom prawa poboru podatku od placów, przekazania prawa egzekucji z tytułu samoistnych podatków, zaniechania ingerencji władz nadzorczych w sprawie wysokości opłat za korzystanie z urządzeń i przedsiębiorstw miejskich, wreszcie zwolnienia miast od obowiązku dostarczania mieszkań nauczycielom szkół powszechnych i t. p.

Na komisji administracyjnej domagano się **uniezależnienia organów samorządowych od władz administracyjnych.** Zwłaszcza obsadzania nominatami prezydentur wielkich miast i zastępowanie rad miejskich organami z nominacji.

Ostra scysja nastąpiła przy tym między adw. Kowalskim, krytykującym gospodarkę Warszawy, a prezyd. Starzyńskim, na skutek czego poseł Gdula zgłosił rezolucję potępiającą wystąpienie adw. Kowalskiego.

Na wszystkich trzech komisjach zgłoszono wnioski **o usunięcie żydów z władz miejskich i pozbawienie ich praw wyborczych do samorządów.**

W godzinach popołudniowych odbyło się drugie posiedzenie plenarne. Przyjęto tezy wszystkich trzech komisyj, m. in. przyjęto wniosek o przywrócenie władz miejskich z wyboru miastom: Warszawie, Poznaniowi i Łodzi. — Bez dyskusji i sprzeciwów przyjęto wniosek o wyrażenie uznania zarządowi Związku, **po czym uchwalono zmiany statutu Związku Miast.**

Najważniejsza z tych zmian głosi, że odtąd **delegatami miast** na zebranie ogólne Związku Miast **będą z urzędu prezydenci i burmistrze, lub ich zastępcy** bez względu na to, czy pochodzą z wyborów, czy z nominacji. **Poza tym** zdecydowano, że do rady naczelnej również bez względu na sposób powołania **należeć mają prezydenci miast: Warszawy, Łodzi, Lwowa, Poznania, Krakowa; Wilna i Katowic,** do czego dodano jeszcze Gdynię.

Na tym zakończono obrady Związku Miast.

Ceny giełdowe zboża

Na giełdzie zbożowej i towarowej w Krakowie notowano we środę 26 kwietnia b. r. następujące ceny:

ZBOŻA.

Pszenica 80 proc. ziarn. szklist.	30.25—30.50
Pszenica dworska czerw. stand.	30.00—30.25
Pszenica dworska biała stand.	29.50—29.75
Pszenica targowa stand.	29.00—29.25
Żyto dworskie stand.	24.75—25.00
Żyto targowe stand.	24.25—24.75
Owies dworski stand. niezadeszcz.	23.00—23.50
Owies dworski stand. lekko zadeszcz.	22.75—23.25
Owies targowy stand. lekko zadeszcz.	22.25—22.75
Jęczmień dworski stand.	23.25—24.25
Jęczmień targowy	21.75—22.25
Kukurudza kraj.	24.00—24.25
Kukurudza koński ząb afrykański	31.00—35.00

ARTYKUŁY PASTEWNE.

Śrut rzepakowy ekstrah. 35-36 proc.	17.00—17.50
Soja śrut około 44-45 proc.	26.00—27.00
Siano słodkie	6,00—7,00
Siano średnie	5,00—5,50
Siano kwaśne	4.00—4.50
Potraw	4,00 —5,00
Koniczyna pastewna	8.00—9.00
Słoma długa	3.50—4.00
Ziemniaki stołowe	4.75—5.00
Otręby żytnie stand.	12.75—13.25
Otręby pszenne standartowe średnie	12.00—12.50

PRZETWORY MŁYNARSKIE.

Mąka pszenna nowe standarty:

Mąka psz. gat. I wym. 0-65 proc.	44.50
Mąka psz. gat. II wym. 65-70 proc.	25.50—26.50
Mąka pszenna razowa 0-95 proc	34.00—34.50
Mąka pszenna pastewna	15.25—16.00

Stare standarty.

Mąka psz. gat. I wyciąg 0-20 proc.	48.50—49.50
Mąka psz. g. IA st. wym. 0-45 proc.	46.50—47,00
Mąka psz. g. ID st. wym. 0-65 proc.	44.50
Mąka pastewna	15.25—16.00
Mąka razowa 0-95 proc.	34.00—34.50

Mąka żytnia okręgu Krakowskiego.
Nowe standarty.

Mąka żytnia gat. I wym. 0.70 proc.	34.25—34.50
Mąka razowa 0-95 proc.	28.50—29.00

Mąka żytnia okręgu Poznańskiego.
Stare standarty.

Mąka żytnia gat. I wym. 0-70 proc.	34.75
Perłówka 0-0000	48.00—49.00
Pęcak fabryczny z workiem	34.00—34.50
Pecak chłopski bez worka	31.50—32.00
Siekanka jęczm. fabr. z workiem	34.50
Siekanka jęczm. chłopska bez worka	31.50—32.00
Kasza jaglana fabryczna	41.00—42.00
Kasza jaglana chłopska	35.00—36.00
Kasza tatarczana cała	52.00—55.00
Kasza tatarczana łamana	50.00—53.00

Tendencja spokojna podaż i dowozy lokalne małe.

Pomarańcze nie nadejdą do Polski

Wśród warszawskich importerów pomarańcz wywołała ogromne poruszenie wiadomość, że statek rządu madryckiego, który wypłynął z jednego z portów hiszpańskich **i wiózł do Gdyni 28 tysięcy skrzyń pomarańcz, został zatrzymany i zabrany przez flotę gen. Franco.** Jest to już czwarty z rzędu transport przeznaczony dla Polski a skonfiskowany przez powstańców. Obecna przesyłka była jednak największa z dotychczasowych.

TYGODNIK HANDLOWY.

Ostatni numer (8) poświęcony jest branży samochodowej. Poza tym rubryki jak zwykle: z życia organizacyjnego, handel zagraniczny, finanse, sprawy skarbowe i podatkowe.

Znowu odkopano przedhistoryczne groby w Poznańskim

Z Pleszewa donoszą: podczas prac ziemnych, prowadzonych **na gruntach ks. prob. Bręczewskiego w Sośnicy pod Pleszewem,** przed kilku dniami robotnicy odkopali cztery groby przedhistoryczne, z których trzy przez nieumiejętność zostały poważnie zniszczone. Na miejsce odkrycia przybyła z ramienia Muzeum Wielkopolskiego dra Karpińska, która odkryła jeszcze dalsze cztery groby — wszystkie dobrze zachowane. Badania wykazały, że groby te pochodzą **z okresu epoki żelaznej (od 800 do 500 lat przed Chrystusem)** z okresu t. zw. halsztackiego. Szczególnie dobrze zachowany był 6. grób, który zawierał **11 urn,** w tym dwie z wyobrażeniem twarzy ludzkiej i kilka przystawek. Prace wykopaliskowe zostały przerwane z powodu robót rolnych i wznowione zostaną w jesieni b. r. Wszystkie wykopane urny i przedmioty, po spakowaniu przesłane zostaną do Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu.

Z kraju i ze świata

Z miłości mściwość

Sąd Okr. w Kielcach rozpatrywał **sprawę** Br. Kozery. oskarżonego o **fałszywe** oskarżenie Heleny Zapast. **nauczycielki** szkoły powszechnej w Chęcinach. **Oskarżony** spotkał się z Zapastówną w Mostach, gdzie była swego czasu kierowniczką szkoły i zaczął ją prześladować swoją **miłością.** Ponieważ Zapastówna kategorycznie odrzucała jego oświadczyny, Kozera z **zemsty** przy pomocy upominków nakłonił **dzieci** szkolne do złożenia na nauczycielkę w policji zameldowania o biciu ich **rzekomo za** to. że nie przynoszą jej **podarunków. Cała** sprawa oparła się o ministerstwo, które wysłało specjalną komisję celem **sprawdzenia** stawianych nauczycielce zarzutów. **Komisja** wykazała absolutną **bezpodstawność** tych zarzutów i skierowała sprawę przeciwko oskarżycielowi do prokuratora. Sąd Okr. po przesłuchaniu świadków skazał Kozerę na 8 miesięcy bezwzględnego aresztu.

Wyrok na szajkę przemytników w Gdyni

Sąd Okr. w Gdyni wydał wyrok w **największym** z dotychczasowych procesów dewizowych w Gdyni, przeciw 7 członkom szajki przemytniczej, która **trudniła się przemytem walut przez granicę polsko-gdańską** oraz uprawiała nielegalny handel walutami. Skazani zostali: **Chil Majer Urbach na cztery lata więzienia, 100 tys. zł. grzywny i 5** lat utraty praw obywatelskich i honorowych, **Gerson Martenfeld** — na 2 lata i 6 mies. więzienia oraz 30 tys. zł. grzywny, **Chaja Martenfeld** — na 1 rok i 6 miesięcy więzienia i 20 tys. zł. grzywny, **Nusyn Gutglas** — na 1 rok i 6 mies. więzienia i 5 tys. zł. grzywny, **Jakub Lerner** — na 6 miesięcy więzienia i 500 zł. grzywny.

ŚP. MICHAŁ DRZYMAŁA (o którego zgonie wczoraj donosiliśmy) otrzymał po śmierci odznaczenie „Polonia Restituta“. Trumnę ze zwłokami udekoruje naczelnik urzędu wojewódzkiego w dniu pogrzebu.

ŚMIERĆ 70-LETNIEGO GOSPODARZA W PŁOMIENIACH. W domu Fr. Gila we wsi Jeżowa Wola, pow. radomskiego z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny, stojący zdala od wsi. W płomieniach znalazł śmierć 70-letni właściciel domu, mieszkający samotnie.

PIERWSZA ROCZNICA PRZYŁĄCZENIA ABISYNII DO WŁOCH. W czasie przeglądu wojskowego, który odbędzie się w d. 9 maja w Rzymie w pierwszą rocznicę przyłączenia Abisynii, przedefiluje 40 tys. żołnierzy włoskich i kolonialnych. Specjalne pociągi zwiozą na uroczystość tę do Rzymu z całych Włoch prezydentów miast. wójtów wsi oraz 20 tys. robotników, należących do różnych organizacyj. Wszystkie pokoje w hotelach rzymskich są już na ten dzień zamówione, a liczni mieszkańcy miasta oddali swe mieszkania do dyspozycji przyjezdnych.

TRAGICZNY WYPADEK W CZASIE POGRZEBU. We wsi Coropi w pobliżu Aten zawaliła się podłoga w domu, w którym od bywała się uroczystość pogrzebowa. Uczestnicy uroczystości wpadli wraz z trumną do piwnicy. Około 30 ciężko rannych, przeważ nie kobiet, przewieziono do Aten.

POSĄDZONY O ZAMORDOWANIE 27 OSÓB. Policja budapeszteńska prowadzi do chodzenie przeciwko niejakiemu St. Szunyogowi, właścicielowi większego gospodarstwa wiejskiego, który prowadził bardzo dziwny tryb życia. Szunyog jest oskarżony o zamordowanie 27 osób. Dotychczas udowodniono mu mordestwo 15 ofiar.

BERLIN POSIADA 4.250.891 MIESZKAŃCÓW. W ciągu r. 1936 ludność Berlina wzrosła z 4.220.784 do 4.250.891 (nieco więcej niż 30.000). W r. 1935 zwyżka wyniosła zaledwie 6.287, a w latach poprzednich notowano lekki spadek.

KONGRES SYJONISTYCZNY ODBĘDZIE SIĘ W SZWAJCARII. Komisja organizacyjna A. C. zadecydowała, że XX. Kongres Syjonistyczny rozpocznie swe obrady 3 sierpnia br. Kongres obradować będzie w Szwajcarii. Decyzję co do miejscowości, w której Kongres ma się odbywać postanowiono przekazać Egzekutywie.

Przedwstępny okres koronacyjny w Londynie
już rozpoczęty

Okres przedwstępny uroczystości koronacyjnych rozpoczął się we wtorek, z chwilą, gdy król Jerzy VI, królowa Elżbieta wraz z księżniczkami i królową Marją udali się łodzią motorową admiralicji z przystani przy moście westminsterskim, historycznym szlakiem Tamizy do Greenwich, by dokonać otwarcia narodowego muzeum morskiego. Drugim aktem dowodzącym, że Londyn wszedł oficjalnie w przedwstępny okres koronacyjny było uroczyste śniadanie w pałacu św. Jakuba, pod przewodnictwem brata króla, księcia Gloucester, dla uczczenia ukazania się na półkach księgarskich oficjalnego programu uroczystości koronacyjnych. Program ten sprzedawany będzie począwszy od środy nie tylko w księgarniach, ale i za pośrednictwem organizacyj skautowskich. Dochód ze sprzedaży pójdzie na fundusz jubileuszowy pamięci króla Jerzego V.

Jak wynika z programu uroczysta procesja koronacyjna wyruszy 12 maja z pałacu Buckinghamskiego o godz. 10,30. O godz. 11 spodziewane jest przybycie króla i królowej do opactwa Westminsterskiego. Po przybyciu zacznie się przybieranie króla w szaty koronacyjne, a prawdopodobnie o 11,30 rozpocznie się uroczyste nabożeństwo koronacyjne, celebrowane przez arcybiskupa Canterbury, który dokona koronacji króla i królowej. Akt koronacji wraz z nabożeństwem trwać będzie dwie godziny. Spodziewane jest, że o godz. 2,15 wyruszy z opactwa orszak królewski po dokonanej koronacji. Orszak przejdzie ulicami Londynu, o 3 spodziewany jest na Picadilly Circus, a o 4 dotrze spowrotem do pałacu Buckingham. Izba Gmin odroczy się z racji uroczystości koronacyjnych 6 maja i zbierze się ponownie dopiero po Zielonych Świętach, tj. 24 maja.

——ooOoo——

Prześladowanie prasy katolickiej w Gdańsku

Prasa katolicka w Gdańsku, podobnie jak i w całych Niemczech jest z całą bezwzględnością prześladowana. „Danziger Volkszeitung", wydawany od szeregu lat przez katolików niemieckich trzy razy tygodniowo, **został zawieszony jeszcze w r. 1931 na pół roku.** Po tym okresie zaczął wychodzić codzień. W dniu 25 marca rb. znów **zamknięto go na okres sześciu miesięcy** z powodu „niebezpieczeństwa dla interesu państwa". Wówczas katolicy gdańscy zaczęli wydawać „Das kleine Blatt". Dopatrując się w tym przekroczeniu zakazu o zamknięciu pisma, władze gdańskie **postawiły w stan oskarżenia ks. Stachnicka,** prezesa partii centrowej w Gdańsku. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia za „nielegalne" wydawnictwo.

Zawieszenie wykładów
na wyższych uczelniach w stolicy

We wtorek znów doszło do poważniejszych awantur na dwu wyższych uczelniach warszawskich, w Szkole Głównej Handlowej i Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Do zebranych studentów przemówił rektor S. G. G. W. prof. Jan Miklaszewski. Nawoływania jego do spokoju nie odniosły jednak skutku. **Studenci rzucili w hallu świecę dymną** i wyszli z gmachu. Demonstranci pomaszerowali przed gmach ministerstwa oświaty, przedefilowali w spokoju przed gmachem i rozeszli się do domów. Wykłady na S. G. G. W. są przerwane.

Zajścia na S. G. H. miały charakter poważniejszy. Studenci urządzili w auli główniej wiec. Rzucono 3 świece dymne, a rektora, który chciał uspokoić słuchaczy, przywitano kocią muzyką.

Studenci wylegli z hallu, rzucili tam również parę świec dymnych, potłukli gablotki, powybijali szyby w sekretariacie i zarzucili jego wnętrze zgniłymi jajami. Poturbowano też i obrzucono jajami paru studentów-żydów. Wykłady na S. G. H. również zostały przerwane.

——o-o-o——

Kronika przemyska

OKRĘGOWY ZJAZD DELEGATÓW L. M. i K. odbył się w Przemyślu w dniach **24 i 25 bm.** W zjeździe wzięli udział prezesi i delegaci 5 Kół obwodowych i 38 oddziałów Ligi Morskiej i Kolonialnej okręgu jarosławskiego z 14 powiatów, wchodzących w skład organizacyjny tegoż okręgu. **Zebrania plenarne, mające na celu propagandę spraw morskich i kolonialnych wśród najszerszych warstw społeczeństwa, odbywały się w salach Kasyna oficerskiego.** Otwarcia zjazdu dokonał prezes Okręgu, dowódca Korpusu nr. X p. gen. W. Wieczorkiewicz. W dniu 24 odbył się w wielkiej sali kasyna „Wieczór Pieśni Morskich" urządzony staraniem Tow. Muzycznego w Przemyślu, pod batutą p. prof. Jurczyńskiego, zaś w dniu 25 uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym obrz. łac. Miasto było zdobione flagami i nalepkami.

OBWOZIŁ ZWŁOKI W DOROŻCE. Onegdaj zmarła w szpitalu żydowskim 6-letnia Reizla Herman, pochodząca z Łapusznicy, pow. dobromilskiego. Ojcu zmarłej wydano zwłoki ze szpitala, celem pochowania ich w Przemyślu; ojciec jednak oświadczywszy dorożkarzowi, że wiezie chore dziecko, wyjechał ze zwłokami do Łopusznicy. W Chyrowie dorożkę zatrzymano i skierowano ją do desyfenkcji w Przemyślu, zaś przeciw Hermanowi zrobiono doniesienie karne, za przekroczenie przepisów sanitarnych.

JUBILEUSZ ORGANIZACJI. Katolicki Związek Młodzieży Rękodzielniczej im. Tad. Kościuszki, obchodzi w dniach 2 i 3 maja br. 40-lecie swego istnienia. W programie obchodu odbędzie się w sali „Sokoła" przed stawienie sztuki Anczyca pt. „Kościuszko pod Racławicami".

DROŻYZNA ROŚNIE. Na mieście pojawiły się ogłoszenia Zarządu miasta, zawierające nowe ceny maksymalne na mięso, mąkę i pieczywo, unormowane przez Starostwo. Ceny są znacznie wyższe od obowiązujących dotychczas.

SPRAWCY PROFANACJI CMENTARZY w Przeworsku i Jarosławiu — o czym donosiliśmy — zostali ujęci przez PP. Na czele szajki stał niejaki Antoni Kiełb.

NAKŁANIAŁ DO FAŁSZYWYCH ZEZNAŃ. Do aresztów tut. Sądu sprowadzony został żydowski kupiec z Dubiecka Mechel Baruch, za nakłanianie świadków do fałszywych zeznań. Baruch jest przewodniczącym żydowskiej gminy wyznaniowej w Dubiecku. Ładny przewodniczący!

Sprawą gospodarki w Związku Gmin Wiejskich
zajęła się prokuratura

Jak już donosiliśmy na polecenie komisariatu rządu lokal Zw. Gmin Wiejskich został opieczętowany, a w najbliższym czasie ma być na skutek tarć między starym a nowym zarządem Związku, ustanowiony komisarz. Tarcia te wynikły ponieważ poprzedni zarząd zarzucił nowemu zarządowi, że wybrany został nieformalnie. W związku z tym oświadczeniem nowy Zarząd Zw. Gmin Wiejskich nadsyła nam obszerny komunikat, w którym zaznacza, że nowo wybrany Zarząd jest legalny, że na czele nowego Zarządu stanął gen. Lucjan Żeligowski, który godność tę w zasadzie przyjął, jednakże wobec konfliktu między starymi a nowymi władzami Związku urzędowania przejąć nie może. Nowo wybrany Zarząd zobowiązał się do wyjaśnienia wszelkich ew. niejasności i poinformował władze, że nie przyjmuje odpowiedzialności za interesy Zarządu. Odpowiedni protokuł został sporządzony w obecności gen. Żeligowskiego, odczytany na posiedzeniu i przez wszystkich obecnych podpisany. Niezależnie od tego Zarząd Związku przesłał do komisariatu Rządu wyjaśnienie odnośnie do zarzutów postawionych przez ustępujący Zarząd, w którym m. in. poruszona została sprawa gospodarki Związku Gmin. Okazało się bowiem, że **wiceprezesi nowego zarządu zameldowali prokuraturze o niewłaściwej gospodarce Związku, wychodząc z założenia, że prokuratura oceni działalność finansową starego zarządu najobiektywniej.**

Tak więc sprawa gospodarki w Związku Gmin znajdzie jak wynika z komunikatu nowego Zarządu, swój epilog w sądzie.

Aresztowanie kilkudziesięciu komunistów

P. A. T. donosi: Ostatnio na terenie woj. lubelskiego władze bezpieczeństwa przeprowadziły w szeregu powiatów likwidację organizacyj komunistycznych, aresztując wybitnych przywódców, instruktorów i kierowników akcji komunistycznej, prowadzonej wśród robotników i ludności wiejskiej. W ręce władz wpadły poważne materiały dowodowe w postaci znacznych ilości literatury komunistycznej, ulotek, broszur, okólników i innych wydawnictw komunistycznych. Zlikwidowane zostały całkowicie: okręgowy wydział techniczny K. P. P. i K. P. Z. U., okręgowe archiwum komunistyczne, cały skład personalny okręgowego komitetu K. P. P. okręgu siedleckiego i lubelskiego oraz okręgowego komitetu K. P. Z. U. okręgu chełmskiego. Ponadto w ręce władz dostały się powielacze do powielania odezw komunistycznych, przybory szapirograficzne, maszyny do pisania, itp. Na podstawie zebranych dowodów rzeczowych aresztowano i osadzono w więzieniu kilkadziesiąt osób.

Podwójny cel przymusu bezbożnictwa dyplomatów sow.

Przed kilku miesiącami sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow wydał, jak wiadomo, zarządzenie, **by wszyscy członkowie i funkcjonariusze przedstawicielstw dyplomatycznych ZSSR, od posłów do woźnych obowiązkowo przystąpili do związku bezbożników, w przeciwnym bowiem razie odwołani zostaną do Moskwy i utracą stanowiska. Rozporządzenie to dotyczyło również pracowników t. zw. przedstawicielstw handlowych.** Rezultatem tego rozporządzenia jest, że do **związku bezbożników przystąpiło ostatnio 6700 osób.** Jest to pierwszy efekt, o który chodziło. Drugim jest ten, że **każdy w ten sposób pozyskany nowy członek musi opłacać na rzecz związku składkę określoną procentowo od wysokości pobieranego uposażenia i płatną w walucie kraju urzędowania. W ten sposób skarb sowiecki uzyskuje corocznie dość poważne sumy w dewizach obcych na koszty propagandy komunistycznej za granicą.**

Rzeka Ohio przybiera

Dotychczas obliczono, iż w czasie obecnej powodzi w Stanach Pensylwania, Ohio, wschodniej Wirginii, Maryland i płd. Karoliny utonęło 10 osób a 5 zaginęło. Prezydent Roosevelt mianował komisję, która ma zorganizować pomoc dla ofiar powodzi Spadek wód pozwala przypuszczać, że katastrofa obecna nie przyjmie takich rozmiarów jak w roku ubiegłym. Rzeka Ohio przybiera jeszcze i paraliżuje życie miasta Wellsburg. **Szkody oceniane są tam na pół miliona dolarów.**

Krwawy napad na sędziego w N. Jorku

Szereg sensacyjnych zbrodni jakie popełniono w N. Jorku w ciągu ostatnich dni, powiększył się o krwawy napad na sędziego sądu miejskiego w Nowym Jorku O'Keil'a. W chwili gdy sędzia stał oczekując na autobus na przystanku, podbiegł do niego jakiś nieznany osobnik, przewrócił na ziemię i **zadał mu dwa pchnięcia sztyletem w plecy.** Napastnik zabrał teczkę sędziego O'Keil'a i znikł w tłumie. Policja przypuszcza, iż zbrodni dokonali złoczyńcy, chcący zemścić się na sędzim, a przy tej okazji zrabowano bardzo ważne dokumenty sądowe.

Ukamienowali 12-letniego chłopca
zgangrenowani nienawiścią klasową.

Opinia publiczna w Lyonie została szczególnie poruszona niezwykłym wydarzeniem ukamienowania na śmierć 12-letniego chłopca, **syna zamożnych rodziców** przez grupę dzieci w wieku od 12 do 13 lat ze sfer robotniczych. Grupka dzieci, **podekscytowana widocznie atmosferą nienawiści klasowej,** bez żadnej istotnej przyczyny zaatakowała młodego Paul Gignaux. Po krótkiej nierównej walce, która odbyła się w pobliżu domu jego rodziców, obalono go na ziemię i kamieniami rozbito mu głowę. Chłopiec zmarł w drodze do kliniki. Zajście to zostało poruszone na posiedzeniu rady miejskiej w Lyonie, w czasie którego prezes Herriot potępił w niezwykle ostrych słowach atmosferę, która mogła doprowadzić do tego rodzaju incydentów.

——oSo——

Światowy kongres bezbożników w roku bieżącym

Sprawa zwołania nowego kongresu światowego bezbożników sowieckich i organizacyj wolnomyślicielskich, socjalistycznych i liberalnych, które połączyły się w Pradze ub. r. w jedną Unię, była przedmiotem poważnych rozważań w Moskwie. Uznano tam za wskazane, by tegoroczny kongres nie miał charakteru polityczego, zaniechano przeto projektu zwoływania go do Moskwy. Wysunięto projekty, by odbył się on w Holandii albo w Szwajcarii, lub w Ameryce, ostateczną jednak decyzję odroczono na czas nieokreślony, aby nie wywołać możliwości utrudnień w razie przedwczesnego ujawnienia miejsca kongresu.

Fale przyniosły na Sardynię figurę Matki Boskiej

Na wybrzeżu zatoki Oristano na Sardynii pewien rybak znalazł niedawno przyniesiony przez fale uszkodzony i częściowo ogniem osmalony posąg Najśw. Marii Panny. Posąg ten, jak stwierdziły doraźne badania, jest zabytkiem sztuki hiszpańskiej z XVI wieku i **został prawdopodobnie wrzucony do morza przez czerwonych świętokradców hiszpańskich** po złupieniu jakiegoś kościoła. Posąg przeniesiono procesjonalnie do kościoła parafialnego S. Vero Milis, gdzie stał się przedmiotem szczególnego nabożeństwa miejscowej ludności.

Sport

Szermiercze mistrzostwa Krakowa

W ramach szermierczych mistrzostw Krakowa rozegrano dotychczas spotkania we florecie, które wyłoniły mistrza w tej broni. Pierwsze miejsce zajął bez porażki dr J. Wodniecki, drugie Jarosz J. AZS i trzecie Sołtan St. AZS. Zawody odbywają się w sali Starego Teatru podczas Wielkiej Wystawy Radiowej i są organizowane z inicjatywy Polskiego Radia, przez sekcję szerm. W. K. S. w Krakowie. W czwartek i piątek rozegrane zostaną spotkania w szpadzie i szabli, w oba dni o godz. 19. W dniach tych zastosowany będzie do sędziowania elektryczny aparat rejestrujący trafienia. Zwycięzca w szabli tego turnieju otrzymuje srebrny puchar przechodni dyr. Rozgłośni Krakowskiej, Bronisława Winiarza.

POLSKA WALCZY Z FRANCJĄ NA MISTRZOSTWACH EUROPY W KOSZYKÓWCE.

W Rydze odbyło się losowanie mistrzostw Europy w koszykówce (3 do 7 maja w Rydze), które dało wyniki następujące: w pierwszych rozgrywkach Polska—Francja, Włochy—Egipt, Estonia—Litwa, i Łotwa—Węgry. Czechosłowacja spotka się dopiero ze zwycięzcą meczu Włochy—Egipt.

ANGIELSKI TRENER DLA POLSKICH PIŁKARZY.

Zarząd PZPN na ostatnim posiedzeniu uchwalił zaangażować trenera angielskiego Alexa Jamesa na okres letni, od 1 lipca do października br.

OSTATECZNY SKŁAD FRANCJI NA MECZ Z POLSKĄ.

Francuski Związek Tenisowy wyznaczył na mecz tenisowy z Polską (Warszawa od 1 do 3 maja) panią Henrotin oraz pp. Jamain i Petra.

—*—

W jednym z pułków wileńskich odbywa służbę wojskową rekrut murzyn Delong, pochodzący z Wysp Kanaryjskich, który przebiegł w butach wojskowych 100 mtr. w czasie 12 sek. i skoczył w dal 6 m. co wywołało zrozumiałe zainteresowanie w wileńskich kołach sportowych.

Kronika lwowska

NOWY GMACH LWOWSKIEJ UBEZPIECZALNI. W ostatnich dniach zapadła decyzja w sprawie budowy wielkiego gmachu dla Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie. Budynek ten stanie przy ulicy Zielonej 12. Nowy budynek Ubezpieczalni zogniskuje wszystkie działy lecznictwa i administracji tak, że wreszcie ustaną wielkie niewygody i utrudnienia dla ubezpieczonych, którzy korzystając z ubezpieczenia musieli załatwiać sprawy w kilku punktach miasta. Jest nadzieja, że nowy budynek zostanie oddany do użytku w drugiej połowie roku 1938.

KATOL. STOW. MĘŻÓW WE LWOWIE urządza 1 i 2 maja III Zjazd Delegowanych oraz pielgrzymkę-zlot w Kochawinie.

ŻĄDA 300.000 DOLARÓW NAGRODY. W r. 1921 rząd Stanów Zjedn. wyznaczył 300.000 dolarów za wykrycie i ujęcie fałszerzy dolarów, którzy grasowali w Europie. Na trop wielkiej afery fałszerskiej wpadł inspektor policji lwowskiej Dwornicki, wykrył fałszerzy i aresztował ich. Rząd waszyngtoński jednak odmówił wypłaty nagrody, motywując, że inspektor Dwornicki działał w charakterze funkcjonariusza państwowego, a nie osoby prywatnej. Nagrody wobec tego nie wypłacono i po dzień dzisiejszy znajduje się w depozycie w Waszyngtonie. Obecnie insp. Dwornicki, jako emerytowany funkcjonariusz, przystąpił do wyprocesowania tej sumy, opierając się na tym, że Sąd Okręgowy we Lwowie stwierdził formalnie, iż on tylko wykrył fałszerzy, i że przy aresztowaniu narażał poważnie swoje życie.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW I KIN LWOWSKICH.

Teatr Wielki: czwartek, 29 kwietnia, o godz. 19.30 — „Podwójna buchalteria“.

Teatr Żołnierza: czwartek, 29 kwietnia, o godz. 19.30 — „Niecałowana żonka“.

APOLLO: „Ku wolności — r. 1830“.
ATLANTIC: „Legia zatraceńców“.
CASINO: „Suzy“.
CHIMERA: „Moskwa — Szanghaj“.
EUROPA: „Teodora robi karierę“
GLORIA: „Jasnowidz“, „Uwodzicielka“.
GRAŻYNA: „Będzie lepie“.
KOPERNIK: „Droga do sławy“.
MARYSIENKA: „Droga do sławy“.
METRO: „Ucieczka“ i „Złoto“.
MUZA: „Romeo i Julia“.
PALACE: „Klub kobiet“.
PAN: „Król kobiet“.
PAX: „Anthony Adverse“.
RAJ: „Ada to nie wypada“.
STYLOWY. „Nie ufaj mężczyźnie“ i rewia.
SWIT: „Dodek i Zuzanna“, „Ostatnie dni Pompei“.
TON: „Niezwyciężony Bill“.
UCIECHA: „Bohater“ i rewia.

O umowę zbiorową w rzemiośle stolarskim

Od kilku tygodni toczą się pertraktacje między mistrzami stolarskimi zrzeszonymi w cechach stolarskich miasta Krakowa a czeladzią stolarską zorganizowaną w socjalistycznym związku zawodowym o nową umowę zbiorową na rok 1937/38. Czeladnicy stolarscy wysunęli żądanie podwyżki płac o **40 proc.**, zaś mistrzowie stolarscy, po przestudiowaniu i przeprowadzeniu kalkulacji, wychodząc z założenia, że każdy strejk powoduje wstrząs gospodarczy i zawsze przynosi dla obu stron szkodę wysunęli podwyżkę płac w stosunku do wynagrodzeń do roku ubiegłego **o 10 proc.** Jak dotąd do ugody nie doszło.

Akademickie nabożeństwa majowe

Nabożeństwa majowe dla młodzieży szkół wyższych w Krakowie odbywać się będą w tym roku w kościele św. Anny o godz. 20. Pierwsze nabożeństwo w piątek, 30 bm. Pierwszy rok mija od pamiętnego ślubowania jasnogórskiego. Udział młodzieży akademickiej w nabożeństwach musi być manifestacją jej uczuć dla Matki Bożej. — W czasie i po nabożeństwach można przystępować do spowiedzi. Przy wejściu do kościoła rozdaje się śpiewniki.

Dnia 7 maja (pierwszy piątek miesiąca) odbędzie się w kościele akad. całodniowa ogólnoakademicka adoracja Najśw. Sakramentu. Adoracja rozpocznie się Mszą św. o godz. 7.

—ooo—

II CYKL ODCZYTÓW DLA MATURZYSTÓW.

Koło Historyków St. U. J. w Krakowie urządza II. cykl odczytów dla maturzystów w Coll. Novum, sala 62 (Kopernika), o godz. 19, w następujące dnie: 29. IV. czwartek: Polityka zagraniczna Polski odrodzonej — mgr Tadeusz Jaworski; 1. V. sobota: Dzieje myśli państwowej w Polsce — mgr Bogusław Leśniodorski; 4. V. wtorek: Ustroje państw współczesnych — mgr Władysław Sadowski; 5. V. środa: Śląsk w dziejach Polski — Józef Lepiarczyk.

III Zjazd Delegowanych Katol. Stowarzyszenia Kobiet Archidiecezji krakowskiej

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet Archidiecezji Krakowskiej przeżyło w roku 1936 niezwykle pomyślny okres rozwoju, czego wyrazem był **III Zjazd delegowanych tego stowarzyszenia**, który pod przewodnictwem prezeski organizacji **dr Zofii Włodkowej** obradował w środę w Krakowie. Na zjazd przybyło 160 delegatek z terenu archidiecezji, które rano udały się na Mszę św., odprawioną w kościele OO. Franciszkanów przez **Ks. Metropolitę Sapiehę.** Po Mszy św. do delegatek wygłosił krótkie przemówienie **ks. dyr. Lubowiecki.**

Obrady zjazdu toczyły się w Domu Katolickim. Zaszczycił je swą obecnością **Ks. Metropolita Sapieha,** który przemówił do delegatek, wyrażając radość z powodu pomyślnego rozwoju stowarzyszenia, oraz złożył podziękowanie prezesce K. S. K. **dr Z. Włodkowej za owocną i ofiarną pracę. Jak bowiem wykazuje sprawozdanie K. S. K. w r. 1936 zwiększyło ilość oddziałów o 41(!) i obecnie liczy ich 111.**

Zjazd załatwił szereg spraw organizacyjnych, po czym przybyłe delegatki wysłuchały referatu pt. **„Dziecko w komunizmie“ p. Kossowskiej,** oraz referatu organizacyjnego prezeski oddziału z Libiąża. **Do ważniejszych uchwał, powziętych na zjeździe, zaliczyć należy rezolucję, stwierdzającą, że K. S. K. podejmie wszelkie wysiłki celem usunięcia koedukacji w miejscowościach, gdzie istnieją conajmniej dwie szkoły.**

—ooo—

Cała rodzina żydowska wmięszana w aferę maturalną

Słynną aferę maturalną we Lwowie, o której pisaliśmy już dwukrotnie wywołała **rodzina krawca Samuela Mehrera** (ul. Piłsudskiego 15), która wydostawszy w nielegalny sposób tematy maturalne, postanowiła **zrobić na nich intratny interes.** W sprawę wmieszana jest cała rodzina Mehnerów: zatem ojciec Samuel, jego żona oraz trzech synów: Eliasz, profesor gimnazjum żydowskiego w Kowlu, Juliusz student IV r. Wydziału elektrycznego Politechniki i trzeci: Józef, również student Politechniki. Przy tej sposobności sprostować należy wiadomość, jakoby jeden z synów krawca Mehrera był uczniem V gimnazjum, z którym to zakładem afera maturalna. nie jest związaną. **Główną rolę w niej odegrał Eliasz Merhrer, prof. z Kowla, właściwy organizator tematowej „giełdy“, który, wydostawszy tematy, oddał sprawę jej „sfinansowania“ w ręce rodziców i dwu braci techników, a sam odjechał do Kowla.** Po aresztowaniu krawca, jego żony i dwu synów, **wydano zarządzenie aresztowania i prof. Eliasza,** który pod eskortą znajduje się już w drodze do Lwowa. W czasie rewizji, dokonanej w mieszkaniu krawca Merhrera, **znaleziono kilka tysięcy złotych, pochodzących z tych kryminalnych transakcyj.** Dochodzenia, prowadzone w dalszym ciągu, zmierzają do ustalenia zasięgu „giełdziarzy“ na terenie poszczególnych zakładów. W tej sprawie ma zjechać do Lwowa ministerialna komisja, która ma nadać jej dalszy bieg.

Opłaty szkolne i płace nauczycielskie w prywatnych szkołach krakowskich na r. szkolny 1937-38

W Krakowie odbyło się doroczne Walne Zebranie Właścicieli i Dyrektorów prywat. szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i szkół powszechnych, oraz przedstawicieli Organizacyj nauczycielskich dla ustalenia norm płac i wpisów na rok szkolny 1937/8. Z ramienia Kuratorium Okr. Szk. uczestniczył w obradach **wizyt. Komar,** przewodniczył **wiz. Wł. Michalski.** Sprawozdanie z działalności Komisji Norm za rok szkolny 1936/37 złożył **dyr. A. Romanowicz.** Po wyczerpującej dyskusji przyjęto normy płac i wpisów na rok szkolny 1937/38. Opłaty szkolne ustalono na **550 zł. rocznie, płatne w 10 równych ratach miesięcznych** od 1 września do 30 czerwca. **Zniżki do 300 zł. rocznie przewidziane dla czynnych, oraz emerytów, funkcjonariuszów państwowych i wojskowych do VI stopnia służbowego włącznie, oraz dla młodzieży niezamożnej,** w uzależnieniu od dodatnich postępów w nauce i sprawowaniu się ucznia(icy). Wynagrodzenie nauczycieli ustalono w skali od **240—336 zł. miesięcznie** z zastrzeżeniem progresji w miarę lat służby. Dochodzi ono po 18 latach służby do kwoty **480 zł. za 21 godzin udzielanej nauki.** Zadecydowano częściową stabilizację nauczycieli pracujących dłuższy okres czasu na terenie tego samego zakładu. Uchwalono nadto w porozumieniu z Kuratorium O. S. K. rygory zapewniające właścicielom zakładów wyegzekwowanie zaległych należytości z tytułu opłat za naukę. Normy płac i wpisów podpisało **22** właścicieli zakładów i dyrektorów oraz Organizacje naucz. T. N. S. W., P. Z. N., Chrz. Nar. Zw. Naucz. Pol. i Stow. Naucz. Szkół zaw.

— § —

Konferencja w sprawie chałupnictwa w Izbie Przem.-Handlowej

W dniu wczorajszym odbyła się w Krak. Izbie Przemysłowo-Handlowej konferencja, zorganizowana staraniem Związku Ziem Górskich, a poświęcona **chałupnictwu i przemysłowi ludowemu.** Konferencji przewodniczył sen. **Kleszczyński.** W prezydium zasiedli **prof. dr Goetel** oraz dyrektor departamentu **Rudnicki.** Udział wzięli członkowie Związku Ziem Górskich z terenu województw: krakowskiego, śląskiego, lwowskiego i stanisławowskiego, oraz zaproszeni goście. Pierwszy referat pt. „Problem drobnej wytwórczości i chałupnictwo“ ze szczególnym uwzględnieniem Podkarpacia wygłosił **dyr. Mianowski.** Referent szczegółowo zanalizował problem chałupnictwa w Polsce i za granicą, oraz nakreślił sposoby jego rozwiązania. Drugi referat wygłosił **nacz. Osiecki.** Omówił on problem przemysłu ludowego wyzysk wytwórców przez nakładców, oraz konieczność organizacji przemysłu ludowego. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Celem konferencji było głębsze przedyskutowanie wymienionych problemów.

Skarżyński i Bajan w Krakowie

W związku z uroczystościami przekazania 5 szybowców szkolnych Aeroklubowi Krakowskiemu, oraz zorganizowania Harcerskiej Eskadry Lotniczej im. Idzikowskiego, które odbędą się w niedzielę 2 maja o godz. 11 w Rakowicach przybędą do Krakowa: mjr. pil. Stanisław Skarżyński i Jerzy Bajan, oraz przewodniczący Harcerstwa Polskiego wojew. śląski dr Grażyński. Wezmą oni udział w obu uroczystościach na lotnisku w Rakowicach.

Skazanie radnego miejskiego

W maju ub. roku w Wieliczce wybuchł straj piekarzy. Na wiecu, na którym strajk proklamowano przemawiał radny m. z Krakowa, socjalista **Stan. Cekiera.** Przemówienie jego miało ten skutek, że po wybuchu strajku czeladnicy piekarscy **wywracali wozy z pieczywem dowożonym do Wieliczki, i worki mąki i bochenki oblewali naftą.** Winnych tych wybryków pociągnięto do odpowiedzialności. Sąd krakowski skazał moralnego sprawcę zajść radnego **Cekierę na 6 miesięcy aresztu,** a 5 czeladników piekarskich na kary **po 6 miesięcy więzienia.** Wszystkim skazanym zawieszono wykonanie kary na lat 4. Oskarżony Józef Szostak został uwolniony.

Kronika krakowska

KWIECIEŃ.

29. Czwartek. Św. Piotra m.
Wschód słońca 4.10, zachód 18.57.
Długość dnia 14 godz. 47 min.

30. Piątek. Św. Katarzyny.
Wschód słońca 4.08, zachód 18.59.
Długość dnia 14 godz. 51 min.

—ooo—

OFIARNOŚĆ KOLEJARZY KRAKOWSICH. 130 843. zł. 32 gr. złożyli na pomoc zimową pracownicy kolejowi okręgu krakowskiego w okresie od listopada 1936 do kwietnia b. r.

USZKODZENIE KOPCA KOŚCIUSZKI. W ostatnich dniach po północnym stoku kopca Kościuszki obsunęła się ziemia na przestrzeni kilkunastu metrów kwadratowych. Przypuszczać należy, że wypadek ten nie powtórzy się więcej, a kompetentne czynniki przystąpią do racjonalnej konserwacji kopca, co do tej pory było utrudnione z powodu braku funduszów.

PRZED 1 MAJA. W dniu 1 maja odbędą w Krakowie osobne pochody P. P. S., Z. Z. Z. i Bundu, Poale Syon prawica i Poale Syon lewica. Socjaliści, bundowcy i członkowie Poale Syon prawicy zejdą się następnie na rynku i tu odbędą wspólny wiec. Poale Syon lewica nie uzyskała od władz zezwolenia na pochód do Rynku.

REWIZJĘ W STRONNICTWIE NARODOWYM w Szarej Kamienicy, oraz u sekretarza Zarządu grodzkiego mgr. Pawlikowskiego, przeprowadziły w środę władze. W czasie rewizji zakwestionowano pewną ilość druków.

BLOKUJĄCY MYŚLĄ O GŁODÓWCE. We wtorek wieczór kurator Bratniej Pom. prof. dr. Lehr-Spławiński wezwał blokujących I Dom Akad. do przerwania demonstracji w terminie do środy do godz. 10 rano. Blokujący nie zastosowali się do życzenia kuratora podobno z powodu nie otrzymania od Zarządu Bratniaka zapewnienia, że ich żądania, zawarte w piśmie skierowanym do kuratora, zostaną uwzględnione. Co więcej na znak protestu noszą się oni z zamiarem rozpoczęcia głodówki. Nie jest wykluczone, że blokujący postępowaniem swoim spowodują wyczerpanie cierpliwości władz co w ostateczności zakończy się usunięciem demonstrantów przez policję.

—o—

WIADOMOSCI KOSCIELNE.

NOWENNA DO ŚW. STANISŁAWA BISKUPA I MĘCZENNIKA. W katerze na Wawelu odbędzie się od 29 bm. codziennie o godz. 18 uroczysta nowenna ku czci św. Stanisława Biskupa i Męczennika. W czasie nowenny wygłosi kazania ks. dr F. Machay.

— ooo —

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.
Teatr m. im. J. Słowackiego.

Czwartek 29 kwietnia: „Dom osaczony“.
Piątek 30 kwietnia wieczornego przedstawienia nie będzie.
Sobota 1 maja: „Wesele Figara“.

ADRIA: „Zaginione miasto“.
APOLLO: „Płomienne serca“.
BAGATELA: „Adieu“, oraz rewia p. t. „Na pożegnanie...“
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od czwartku 29 kwietnia do niedzieli 2 maja: „Papa się żeni“.
PROMIEŃ: Zielony sygnał.
STELLA: „Czarny anioł.
SZTUKA: Pieśń jej matki.
UCIECHA: Krew na morzu.
ŚWIT: 30 karatów szczęścia.
WANDA: Ucieczka Tarzana.

— * * * —

Z krakowskiej sali odczytowej

Możliwości zawodowego kształcenia dziewcząt w nowym ustroju szkolnym. Odczyt na powyższy temat wygłosi w piątek, 30 bm., o godz. 18, w lokalu Zw. Pracy Obyw. Kobiet, Rynek gł. 13 wizyt. Aniela Sowówna. Wstęp wolny.

WYCHOWANIE NOWEGO CZŁOWIEKA. Staraniem Zw. „Caritas“ odczyt na ten temat wygłosi prof. L. Skoczylas w czwartek 29 bm. o godz. 17.30 w Domu Katolickim. Wstęp wolny.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru X.
w Krakowie, ul. Garbarska 7.
Sygn. X. Km. 2551/34.
Kraków, dnia 24 kwietnia 1937.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na wniosek wierzyciela Karola Katza we Lwowie, ul. Lelewela 2, Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie rewiru X. Jan Pałasz urzędujący w Krakowie przy ulicy Garbarskiej Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 31 maja 1937 o godz. 11-tej przedpołudniem w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna L. 13, Sala Nr. 29 II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Adolfa Bajracha w Krakowie, przy ul. Fabrycznej L. 4 nieruchomości lwh. 28 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XIX. Grzegórzki objętej, składającej się z parc. budowlanej lkat. 368 o obszarze 1 ha 16 ar 51 m kw. czyli dwa (2) morgi 39.20 sążni kwadr. oraz z parceli grunt. lkat. 390 ogród o obszarze 2 ar 51 m kwadr. czyli 69.80 sążni kwadr., czyli razem o obszarze dwa (2) morgi 109 sążni kwadr.

Na realności tej stoi fabryka posadzek i tartak składające się z:

1) budynku administracyjnego z muru pruskiego na podmurowaniu z cegły, nie podpiwniczonego, posiadającego oświetlenie elektryczne, o stropie drewnianym i dachu krytym papą:
2) szopy drewnianej na podmurówce betonowej jako magazyn na naftę;
3) ustępu drewnianego;
4) składowni parkietów o dachu krytym papą;
5) zabudowania drewnianego o dachu krytym papą — na składnicę materiałów;
6) magazynu drewnianego o dachu krytym papą;
7) magazynu z muru pruskiego jednopiętrowego o dachu krytym papą;
8) kurnika drewnianego krytego papą;
9) budynku mieszkalnego murowanego, nie podpiwniczonego o dachu krytym papą, z oświetleniem elektrycznym;
10) studni betonowej z pompą;
11) drewnianej szopy krytej papą;
12) ustępu podwójnego drewnianego krytego papą;
13) szopy drewnianej, krytej papą;
14) szopy bez ścian, stojącej na słupkach krytej papą;
15) szopy, w której mieszczą się ustępy;
16) magazynu dla parkietów drewnianego, o dachu krytym korjolitem;
17) budynku fabrycznego: około 85 proc. murowanego o cokole z kamienia na cemencie, dachu krytym papą — reszta budynku około 15 proc. o konstrukcji drewnianej: a) budynek murowany tworzy halę bez stropu; przez halę prowadzi tor wąsko-kolejki. centralne ogrzewanie; przed halą zmontowany jest żelazny dach pultowy wsparty na konsolach, 24 m. kwadr. powierzchni, pod podłogą kanały betonowe dla transmisji i rurociągi; b) suszarka o ścianach wyprawionych, o posadzce i stropie betonowych, w której biegną tory wąskie; c) klatka schodowa o stropie szalowanym deskami — podłoga betonowa, schody drewniane z balnstradą; d) kotłownia o posadzce betonowej, ścianach murowanych, dla kotła omurowanie z cegły; obejście stanowią podesty betonowe z balustradą żelazną; e) hala maszyn: ściany murowane, wyprawione, posadzka betonowa, strop wyprawiony; f) ślusarnia o ścianach murowanych, stropie wyprawionym, podłodze drewnianej; g) kuźnia o ścianach murowanych, podłodze betonowej, stropie wyprawionym; h) magazyn murowany o podłodze drewnianej, w sieni betonowej, ścianach i sufitach wyprawionych; i) suszarka (piętro I), podłoga betonowa, kanały betonowe, ściany murowane, strop podszalowany; j) hala tartaczna o ścianach i podłodze drewnianych; środkiem biegną tory wąsko-kolejki; hala jest podpiwniczona, gdzie biegną transmisje; strop piwnicy drewniany, wsparty na słupkach betonowych, podłoga w piwnicy betonowa; k) do hali tartacznej dobudowana szopa drewniana o dachu pultowym, krytym papą; przez szopę prowadzą tory wąsko-kolejki; l) komin murowany z cegieł dla kotłowni, wysoki 25 m., o podstawie wysokiej 2.50 m., a szerokiej 2.60 m.; ł) szopa dla piły drzewnej, kryta papą, o 3-ch ściankach otwartych a 1-dnej szalowanej deskami, gdzie dobudowana jest drewniana ubikacja z motorem, o dachu krytym papą; m) dwie (2) studnie betonowe o średnicy 2 m., kryte dachami; n) parkan drewniany, wysoki 2.75 m., z desek. rygli i słupków; o) szyb dla toru (betonowy 20 × 50 cm.) dla transportu parkietów;
18) kocioł fabryki Zieleniewski, Kraków — Nr. 816 — rok budowy 1920, o ciśnieniu 10 atmosfer, powierzchni ogrzewalnej 53 m. kw., o systemie rur dwupłom.. rusztów schodkowych z kompletną armaturą kotłową;
19) maszyna parowa fabryki Zieleniewski, Kraków — Nr. 1051 — rok budowy 1921, siła około 100 H. P., jednocylindrowa. typu leżącego, ze stawidłem wentylowym bez kondenzacji. Rurociągi, wentyle compt. i koło zamachowe;
20) Reserwoar na wodę o objętości 2 $m.^3$ wraz z pompą parową;
21) prądnica fabryki Elin et Comp. o napięciu 230 Volt (130 obrotów) Minut. Siła 35 kw.;
22) tablica rozdzielcza: marmurowa compl. zmontowana wraz z amperomierzem, woltomierz, regulator, 10 wyłączników i bezpieczników;
23) szmirglówka do pił o podstawie 68 × 50, wysokość wrzeciona 86 cm.;
24) szmirglówka do noży: Fa. Kirschner et Co Lipsk, 600 m/m, stół 100 × 45 cm.;
25) szlifierka do frezów: fabrykat krajowy;
26) obrabiarka do drzewa, fabrykat Kirschner et Co Lipsk, czterostronna dla drzewa od 75 do 400 m/m szerokości a 150 m/m grubości, łożyska kulkowe szwedzkie;
27) trak pionowy: Fy Zbirower E. W. Holubka Bohmen o długości walców 55 cm., wysokość stojaków od podłogi 2 m. Sprężenie walców łańcuchowe Galla wraz z wózkami na podwóz drzewa;
28) trak pionowy: fabrykat G. Tophan A. G. Wiedeń o długości walców 55 cm wysokości stojaków 2.00 m. compl. z wózkami podwozowymi;
29) cyrkularka do obcinania i przecinania desek, o szerokości 450 m/m, dług. stołu 2 m., szerokości 75 cm.;
30) trak poziomy: firmy Gebr. Lein Pirna A. E. dla pił o dług. 1.8 m., wysokość stojaków 2.1 m., wózki o długości 8.50 m.;
31) cyrkularka pojedyncza o tarczy 500 m/m średnicy, o stole drewnianym;
32) cyrkularka podwójna, o stole drewnianym 1.7 m. dług., 1.50 szerok., średnicy piły 55 cm.;
33) maszyna dubelt. dla parkietów fa. Kirschner et Comp. Lipsk do obróbki długości materiału do 1 m., a szerokości do 130 m/m, przy grubości do 40 m/m;
34) dwie obrabiarki do parkietów fy. Kirschner Lipsk dla obróbek parkiet do 200 m/m szerokości, a 180 m/m długości, przy 40 m/m grubości;
35) frezerka fy. Kirschner Lipsk o 4 wałkach nożowych, dla drzewa do szerokości 80 m/m a do 50 m/m grubości;
36) cyrkularka ze stołem drewn. 1 × 0.8 m. o średnicy tarczy 40 cm., fabrykat krajowy;
37) ekshaustory dla kurzu w parkieciarni fy. Hemipel et Besler Wiedeń, wraz z rurami łączącymi i wylotowymi;
38) mechaniczne urządzenie 2 suszarń wraz z wentylatorami i motorkami;
39) rurociąg żeberkowy dla ogrzewania parą doprowadzoną rurami izolowanymi;
40) cyrkularka wahadłowa o długości wahadła 2 m. complet z motorem 4 H. P.;
41) cyrkularka wahadłowa;
42) kolejka wąskotorowa (78 cm. szeroka a 185 mb. dług.) 507 mb. o potrójnych szynach wraz z progami (kolejka o rozstawie szyn 60 cm. a długości 300 m.). długości szyn 55 m. oraz 5 sztuk obrotnic a 1.50 m.;
43) tor normalny (przemysłowy) około 120 mb. na progach miękkich;
44) transmisja (wały i łożyska compl.) wraz z kołami pasowymi;
45) pasy transmisyjne (240 kg.);
46) instalacja elektrycznego oświetlenia całego zakładu przemysłowego;
47) siedem (7) wózków czterokołowych o ramach drewnianych;
48) sześćdziesiąt osiem (68) wózków czterokołowych.

Nieruchomość powyższa wymieniona ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Nieruchomość ta oszacowana została na sumę dwieście dziewięćdziesiąt trzy tysiące sześćset czterdzieści osiem złotych 50 gr. (zł. 293.648.50) cena zaś wywołania wynosi zł. 220.236.36 (słownie dwieście dwadzieścia tysięcy dwieście trzydzieści sześć złotych 36 groszy).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości zł. 29.364.85.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18. akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Krakowie do Sygn. VI. E. 3558/34.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru X.
Jan Pałasz.

Komornik Sądu Grodzkiego
w Oświęcimiu, ul. Piłsudskiego Nr. 15.
Numer akt: Km. 2041/35 i łączne.

Obwieszczenie o II licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Oświęcimiu, Stanisław Szperber, mający kancelarię w Oświęcimiu, ul. Piłsudskiego nr 15. na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1937 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Oświęcimiu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jakuba Siekiery w Babicach ad Oświęcim nieruchomości: obj. lwh. 461 i 431 ks. gr. gm. kat. Babice przy Sądzie Grodz. w Oświęcimiu. stanowiące własność dłużnika Jakuba Siekiery w Babicach, składające się z domu mieszkalnego parterowego. stodoły i przynależności bliżej w protokole opisu i oszacowania opisane.

1) Realność lwh. 461 oszac. na kwotę 6022 zł. 75 gr.; 2) realność lwh. 431 na kwotę 1094 zł. Cena wywołania wynosi ad 1) 4015 zł. 16 gr., ad 2) cena wywołania wynosi zł. 729 gr. 34.

Wadium wynosi ad 1) 602 zł. 28 gr., ad 2) 109 zł. 40 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch- tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Oświęcimiu, ul. Wł. Jagiełły 24, sala nr 8.

Dnia 26 kwietnia 1937 roku.

Komornik Sądu grodzkiego w Oświęcimiu
(—) Stanisław Szperber.

D. L. AMES 3

PURPUROWA MASKA

(Przekład Eugeniusza Bałuckiego).

Zapalając papierosa spojrzał z roztargnieniem: w dalekim końcu tarasu siedział jakiś gruby jegomość z cygarem i prawdopodobnie trawił w spokoju obfity obiad; w hallu, który był cały widoczny przez wielkie okna o niezapuszczonych zasłonach cztery osoby grały w brydża. Trzy panie wkładały w to zajęcie dużo zapału i nerwów, czwarty ich partner nudził się widocznie.

— Przystojny chłopak — stwierdził Sixsmith, gdy młody człowiek odwrócił się, by zawołać kelnera. — A to wpadł biedak! Czy naprawdę nie miał nic lepszego do roboty, jak marnować czas z trzema starszymi paniami, z których każda wygląda przynajmniej na jego ciotkę?!...

W tym momencie młodzieniec położył swoje karty, wstał, otworzył drzwi prowadzące z handlu na taras i skierował się wprost do stolika Sixsmitha.

Anglik poruszył się w fotelu i patrząc na młodego człowieka, starał się przypomnieć sobie, czy już go nie poznał gdziekolwiek.

— Pan będzie łaskaw sobie nie przeszkadzać. Akurat jestem dziadkiem, więc chcę zaczerpnąć trochę świeżego powietrza — oświadczył spokojnie młodzieniec, przysuwając sobie fotel i siadając obok Johna. Obawiam się, że szczególnie zamiłowanie stryjenki Etelberty do świeżego powietrza jest czysto teoretyczne.

Przy tych słowach wskazał w kierunku stolika brydżowego.

Sixsmith wyjął papierośnicę.

— Proszę...

Podobał mu się ten młodzieniec mimo dość bezceremonialnego zachowania się, gdyż podszedł do stolika, jak gdyby się znali przynajmniej kilka lat.

Młody człowiek wziął papierosa i położył na stole.

— Dziękuję bardzo. Pozwoli pan, że się przedstawię. Nazywam się Thornset — dodał wyciągając dłoń. — A pan się nazywa Sixsmith. John Sixsmith. Prawda?

— Słusznie. A skąd pan wie?

— O, proszę pana, o to wcale nie trudno! — odpowiedział Thornset. — Jednym z najłatwiejszych sposobów jest hotelowa księga gości. Ale mówiąc uczciwie, poznałem pana, bo w każdym dzienniku widziałem pańskie fotografie. W zeszłym roku w Wimbledonie pan w pięknym stylu pokonał Cocheta w pięciu setach. — Zapalił papierosa i zaciągnął się głęboko. Po krótkim milczeniu dorzucił uwagę, po której z twarzy Sixsmitha znikł wyraz uprzejmego znudzenia. — Taki przykry wypadek tu się zdarzył przed tygodniem... Czy pan słyszał? W cieśninie gibraltarskiej utonął niejaki pan Beazely York. Taki doskonały pływak! Prawdopodobnie fale go porwały podczas przypływu...

— Czytałem o tym w gazetach — odpowiedział spokojnie Sixsmith.

Od tego momentu z większym zainteresowaniem zaczął badać twarz sąsiada. Spostrzegł odrazu, że sprytne szare oczy mówiły zupełnie co innego niż zimna, obojętna twarz. Doznał wrażenia, że niewinna pogawędka oznaczała więcej, niż mu się zdawało na początku — w każdym razie była to pierwsza bezpośrednia wskazówka, dotycząca Beazely'ego Yorka, jaką usłyszał tu w Tangerze.

— Tak, cieśniny są bardzo niebezpieczne — ciągnął Thornset, jak gdyby chciał za wszelką cenę podtrzymać rozmowę, choć się stawała coraz bardziej nudna.

— Sądzę, że tam się nie będę kąpał — zgodził się Sixsmith.

— Podzielam w zupełności pańskie zdanie. Ja też nie będę...

Młody człowiek odpowiadał tym samym obojętnym tonem, a jednak można było wyczuć że coś się za nim kryje. Widocznie należał do ludzi, którzy metodycznie posuwają się naprzód i nie pozwalają, by ktokolwiek im przeszkadzał.

— Widziałem przypadkowo zwłoki, gdy je wyciągnięto na brzeg — podjął po chwili Thornset. — Widok był niebardzo przyjemny. Biedny York musiał kilka dni leżeć w wodzie. Tylko po ubraniu dało się ustalić tożsamość... Przepraszam, panie Sixsmith, że absorbuję pańską uwagę takim ponurym tematem, ale te sprawy są złączone blisko z moim zawodem. Ja studiuję medycynę. Czy to nie bardzo pana nuży?

— Nie. Ja się też interesuję wyjątkowo ponurymi sprawami większości ludzi.

— Rozumiem — skinął głową Thornset. — Zwłaszcza jeśli jedna z nich kończy się śmiercią największego przyjaciela.

Sixsmith wyprostował się.

— Panie! — zawołał ostro. — Skąd pan o tym wie?

— Od samej ofiary wypadku — odpowiedział Thornset. Głos jego utracił nagle obojętne brzmienie. Pochylił się nad stołem i gasząc papierosa szepnął: — Jeśli już tak się zgadało, to mogę dodać, że wiem, po co pan tu przyjechał. York dużo o panu opowiadał, a następnie...

Zawahał się. Spojrzenia obu mężczyzn spotkały się w osobliwym, ledwo dostrzegalnym uśmiechu. Potem Thornset podniósł się i wyciągnął dłoń. Sixsmith ujął silną muskularną rękę. Był to szczery uścisk.

— Tak... Mogę jeszcze dodać, że się cieszę niezmiernie, iż pana widzę. Pan jest tu bardzo potrzebny.

Jeszcze raz wstrząsnął ręką Sixsmitha. Na jego twarz powrócił dawny wyraz, obojętny i trochę naiwnie pogodny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr.
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodar.	50 gr
Komunikaty „ „	60 gr.
„ na 1-szej „ „	70 gr.
Drobne za wyraz	10 gr.

Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Skę z o. o. dr. St. Kijak. Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski
Drukarnia Krakowskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych pod zarządem R. Ferka.